

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

7 kwietnia 2022 czasopismo bezpłatne Nr 14 (1105)

www.passa.waw.pl


  
**KUCHAREK SZCZĘŚLIWY**
  

  
 Zamów on-line na
   
[www.kucharekszczesc.pl](http://www.kucharekszczesc.pl)
  
 Zamów telefonicznie
   
 (22) 855 00 55
   


Obiekty Sportowe
   
**SGGW**
  
 Zapraszają

Czyt. str. 5



# Bez metra ani rusz...

Czyt. str. 6

### Będzie głośniej...



Czyt. str. 4

### Zaryzykowali majątek i życie



Czyt. str. 6

### Gdzie te mieszkania?



Czyt. str. 10



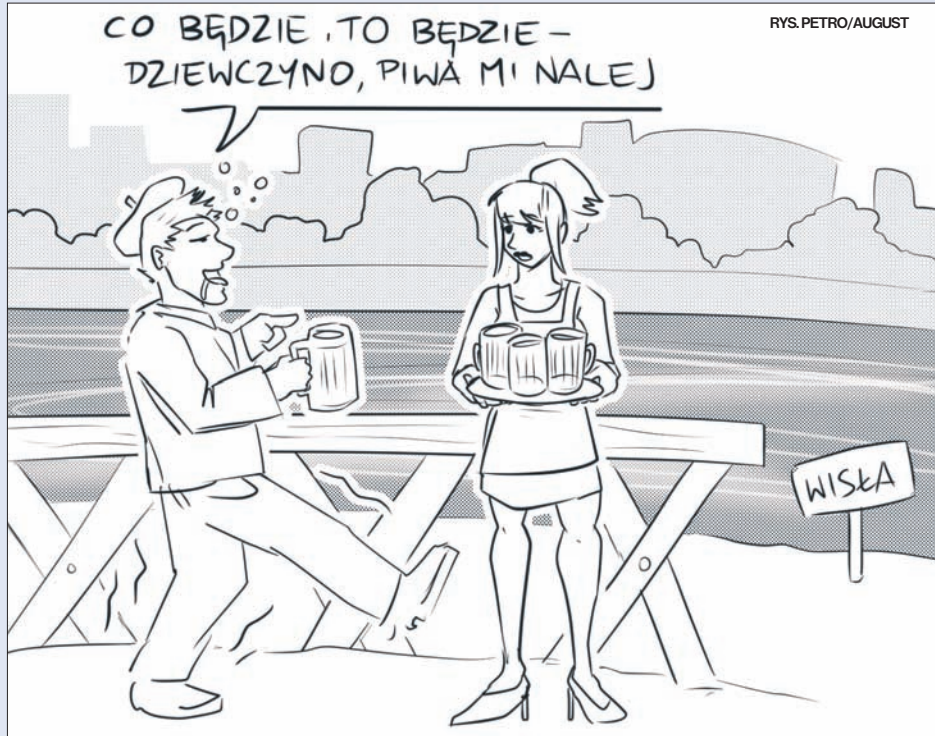
# Jedno, co warto – to upić się warto?



tworzący w dużej części szeregi własowców, jeszcze jednej formacji, występującej się Niemcom w ogóle, a SS w szczególności. Nie lepsi byli od nich bijący rekordy okrucieństwa banderowcy, którzy zgotowali Polakom krwawą łaźnię na Wołyniu.

**D**ziś podobne, różnorodnyce odpady ludzkie wysyła Putin na Ukrainę, pozwalając nawet, by ci dranie dokonywali gwałtów i mordów na dzieciach. Bo bestialstwo ludzkie nie ma wyodrębnionej narodowości, jest czymś, do czego dochodzi w skrajnych warunkach, niezależnie od tego, o jaką nację chodzi. A nic tak nie napędza maszyny zewziewczenia (acz przepraszam zwierzęta za porównanie) – jak polityczna propaganda, budząca najniższe instynkty za pomocą wyrafinowanego kłamstwa. „Operacja specjalna” nazywa zbrodniarz Putin wojnę, którą rozpętał na Ukrainie. Mówiąc o pleniącym się tam faszyzmie, z którym trzeba walczyć, najbezczeńniej w świecie odwraca kota ogonem. Potrafił tak bardzo zastraszyć i ogłupić większość społeczeństwa rosyjskiego, że mało kto odważy się pisać choć słówko przeciw bandyckim działaniom pdszyldem państwa.

**Z**wielkim szacunkiem więc podchodzę do świeżo poznanej pary dysydentów, która wraz z dziećmi zjechała właśnie okrzęną drogą z Moskwy do Warszawy, wybierając Polskę jako miejsce swojego azylu. Gdyby tego kroku nie uczynili, w Rosji poszliby już w tych dniach pod sąd, a wyrok za pikietowanie ulic z napisem „Niet wojnie” mógłby być tylko jeden: 15 lat więzienia, a tak naprawdę ciężkiego łagru. Wskazując ten przykład niesłychanej de-



terminacji dwojga uczciwych Rosjan, którzy w dodatku zaczęli demonstrować przeciwko polityce Putina już wiele lat wcześniej. A postawiwszy na jawny protest, oboje stracili intratne zajęcia jako obywatele żyjący na stosunkowo wysokim stopniu zamożności. Bo nie jest tak, że każdy „ruski” to na pewno zły człowiek. Gdyby tak było, dawno wyrzuciłbym na śmietnik połowę dzieł wielkich pisarzy z mojej biblioteki i rozdeptał nagrania wruszających pieśni Aleksandra Wertyńskiego, Włodzimierza Wysockiego, Bułata Okudźawy – choć można by się przyczepić, że i oni kolaborowali po części z sowieckim reżimem.

**T**eraz wypada nam cenić innego artystę – ukraińskiego Żyda Wołodymira Zelenskiego, komika, który nagle stał się najpoważniejszym człowiekiem na świecie i w roli prezydenta najprawdziwszym Sługą Narodu. Bodaj po raz pierwszy w historii rzeczywistość przewyższyła artystyczną, a także polityczną wyobraźnię. My kiedyś śpiewaliśmy dumnie patetyczną pieśń, której pointa brzmiała – „z honorem lec”. Zelenski tymczasem gotów jest na to nie tylko w sensie abstrakcyjnym, symbolicznym. Bo przecież nie spieprzył z kraju – jak u nas w 1939 Naczelny Wódz, marszałek Edward Rydz-Śmigły, tylko odważnie nadstawia głowę.

**O**czywiście – oceniając obiektywnie sytuację państwa ukraińskiego do czasu wojny, trzeba stwierdzić, że była terenem nie tylko lokalnych interesów; że panowała tam wieloletnia korrupcja i narzucano takie gospodarowanie, że nawet w warunkach pokoju grubo ponad milion Ukraińców musiał wyjechać na zarobek do Polski, a bodaj jeszcze większa rzesza – udała się w inne miejsca za granicę. Niemniej, trudno było uważać Ukrainę za kraj niedorozwinięty.

**G**dy już nadejdzie koniec wojny na ziemiach ukraińskich, trzeba będzie – tak jak to było po drugiej światówce –

podnosić kraj z ruin. To żmudny proces, który doskonale poznaliśmy na przykładzie Warszawy. Dziś można się śmiać z socrealistycznych piosenek propagandowych („Budujemy nowy dom”), wyszydzać hymny na cześć warszawskich murarek i dziwić się, czym mógł zachwycać refren: na lewo most, na prawo most, a dołem Wisła płynie” – jeśli się nie było świadkiem błyskawicznej odbudowy stolicy Polski, w której w styczniu 1945 mieszkało więcej szczerów niż ludzi. Jeśli wojna zakończy się pomyślnie dla Ukrainy, konieczna tam będzie odbudowa na taką miarę, jaka po 1945 była niezbędna w Polsce, a zwłaszcza w Warszawie.

**N**a razie jednak martwmy się przede wszystkim o naszą stolicę. Odnoszę wrażenie, że prezydent Rafał Trzaskowski – pomimo kłód, jakie rząd mu rzuca pod nogi – działa coraz energiczniej i coraz skuteczniej dla dobra miasta (również dla dobra goszczonych u nas Ukraińców). W powodzi spraw ważnych i ważniejszych da sobie pewnie radę i z tym, że wyrokiem sądowym spożywanie napojów alkoholowych na nabrzeżu wiślanym zostało zakazane. Orzeczenie to może podobać się zwolennikom świętego spokoju, pragnącym zduszenia pijackich burd w zarodku. Osoby lubiące podrinkować na rzekę z pewnością są niezadowolone (choć od wyroku pójdzie z pewnością odwołanie). Przypomną zatem, że już w międzywojennej Warszawie z wielką chęcią śpiewano biesiadny hymn ze słowami Mariana Hemara: jedno – co warto, to upić się warto.

**MACIEJ PETRUCZENKO**  
PASSMITA  
naczelnym@passa.waw.pl

WÓJT GMINY LESZNOWOLA  
UL. GMINNA 60  
05-506 LESZNOWOLA

Lesznowola, 01.04.2022 r.

RUP.6721.1.6.2021.KG(40)



1 000001 396552

## OGŁOSZENIE

o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Kolonia Lesznowola (obszar położony pomiędzy: ul. Słoneczną, granicą obrębu Nowa Wola i granicą obrębu Lesznowola).

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 2373 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 579/XLVIII/2022 z dnia 24 marca 2022 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Kolonia Lesznowola.**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:

1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznowola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
2. BIP Urzędu Gminy Lesznowola [www.lesznowola.eobip.pl](http://www.lesznowola.eobip.pl)

## UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 2373 ze zm.).

- 1) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 08.07.2021 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Kolonia Lesznowola.
- 2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 14.08.2021 r.) Do projektu planu nie wpłynęły żadne wnioski.
- 3) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 10.11.2021 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu do publicznego wglądu. Przedmiotowy dokument został wyłożony w dniach od 22.11.2021 r. do 17.12.2021 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 02.12.2021 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 05.01.2022 r.
- 4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu nie wpłynęła żadna uwaga.

Z up. WÓJTA  
Marcin Kania  
Zastępca Wójta

WÓJT GMINY LESZNOWOLA  
UL. GMINNA 60  
05-506 LESZNOWOLA

Lesznowola, 01.04.2022 r.

RUP.6721.1.2.2020.OB(54)



1 000001 396354

## OGŁOSZENIE

o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Wilcza Góra (obszar położony przy ul. Żwirowej)

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. z. U. 2021 poz. 2373 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 578/XLVIII/2022 z dnia 24 marca 2022 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Wilcza Góra**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:

1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznowola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
2. BIP Urzędu Gminy Lesznowola [www.lesznowola.eobip.pl](http://www.lesznowola.eobip.pl)

## UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 2373 ze zm.).

- 1) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 17.11.2020 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Wilcza Góra.
- 2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 21.12.2020 r.) Do projektu planu nie wpłynęły żadne wnioski.
- 3) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 21.09.2021 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 04.10.2021 r. do 28.10.2021 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 27.10.2021 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 15.11.2021 r.
- 4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu nie wpłynęły żadne uwagi.

Z up. WÓJTA  
Marcin Kania  
Zastępca Wójta

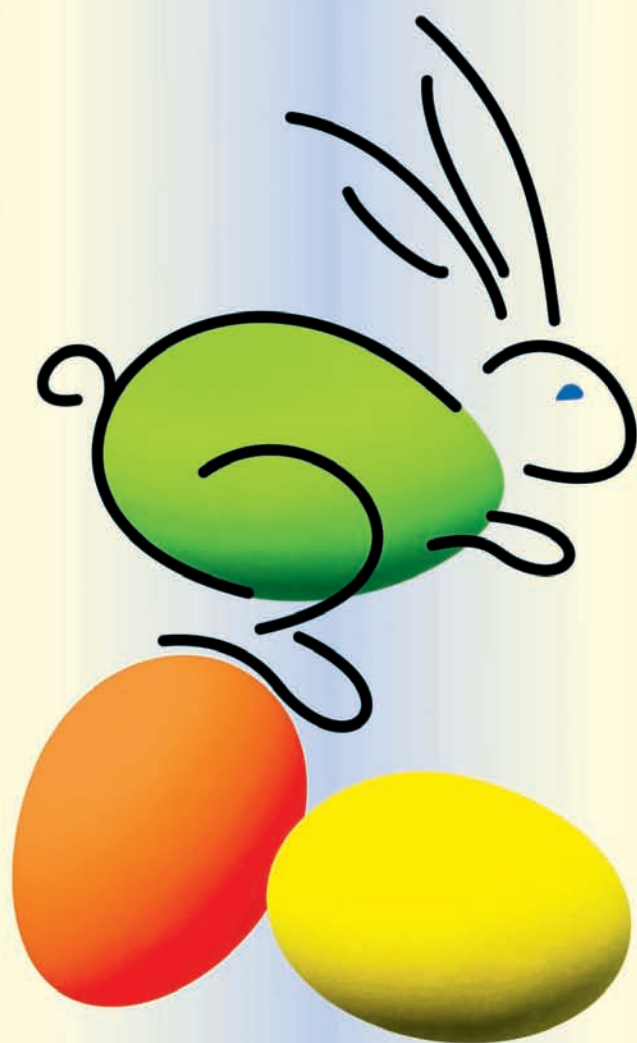


Pogodnych, radosnych i słonecznych  
 Świąt Wielkanocnych  
 wypełnionych nadzieją budzącej się do życia wiosny  
 i wiarą w sens życia.  
 Pisemek kolorowych,  
 świąt rodzimych oraz zdrowych!

Życzą  
 Rada i Zarząd Dzielnicy Mokotów  
 m.st. Warszawy.



Wielkanoc 2022



Radosnych  
 Świąt Wielkanocnych

Szanowni Państwo,  
 niech w Święta Wielkanocne  
 zagości w Państwa domach  
 prawdziwie świąteczna atmosfera.  
 Życzymy Państwu dużo zdrowia  
 i samych szczęśliwych chwil

Klub Radnych "Koalicja Obywatelska"  
 Rady Dzielnicy Mokotów

Joanna Balińska ◊ Izabella Czaplińska ◊ Monika Czerniewska  
 Joanna Dembowska ◊ Jacek Fałek ◊ Miłosz Górecki  
 Bożena Kosińska-Krauze ◊ Hanna Barbara Kosowska  
 Patrycja Laskus ◊ Joanna Lewandowska ◊ Michał Mycka  
 Maciej Ostapkowicz ◊ Natalia Polubiec ◊ Krzysztof Sosnowski  
 Marcin Stępień ◊ Małgorzata Szczęsna ◊ Joanna Szymańska  
 Łukasz Tkacz ◊ Kinga Wróblewska

oraz Zarząd Dzielnicy Mokotów

Anna Lasocka ◊ Rafał Miastowski ◊ Jan Ozimek  
 Marek Rojszyk ◊ Krzysztof Skolimowski





# WOŚP z rekordem, Ursynów zebrał ponad pół miliona



**Dokładnie dwa miesiące po dniu zbiórki, Jerzy Owsiak oficjalnie podsumował 30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wynik akcji, która dedykowana była dziecięcej okulistyce, to 224 376 706,35 zł, czyli ponad 13,5 miliona złotych więcej niż przed rokiem. Znamy również wyniki orkiestry na Ursynowie.**

Fundacja WOŚP każdorazowo kończąc dzień Finału, podaje do wiadomości publicznej kwotę deklarowaną, a ostateczny wynik zbiórki przedstawia po dokładnym przeliczeniu wszystkich środków, kilka tygodni po

zakończeniu akcji. Kwota deklarowana to suma kwot szacunkowych od sztabów, wyników zbiorów elektronicznych w momencie zakończenia dnia Finału w studiu oraz darowizn przekazanych przez partnerów.

## Ursynów bez rekordu

Ursynowianie, pomimo fatalnej pogody, jak co roku zagrali z orkiestrą. W sztabach na terenie dzielnicy zebrano 556 815 zł. Do tej liczby trzeba dodać m.in. aukcje przeprowadzone przez DOK Ursynów, gdzie zebrano ponad 26 tys. złotych. czemu zebrano dodatkowe 26 709 złotych. Choć nie udało się pobić szesnastolatni rekord -

łącznie z aukcjami pon. To nieco poniżej ubiegłorocznego rekordu. Wtedy – łącznie z aukcjami – na Ursynowie zebrano ponad 644 tys. zł

Wyniki zbiórki WOŚP na Ursynowie: Fundacja Primus - 81 187 zł; SP 330 przy ul. Mandarynki 1 - 134 025 zł; Fundacja Ewangelickie Towarzystwo Oświatowe - 56 470 zł; Dzielnicowy Ośrodek Kultury Ursynów - 152 116 zł; LXIII LO im. Lajosa Kossutha przy ul. Hirsfelda 11 - 50 687 zł; Fundacja "Dać siebie innym" - 36 749 zł; SP 319 przy ul. ZWM 10 - 43 598 zł; SP 310 przy ul. Hawajskiej 7 - 412 zł; Przedszkole nr 201 "Misia Ursynka" przy ul. Wilczy Dół 4 - 1571 zł.

## Dla kogo grał 30. Finał?

W trakcie jubileuszowej, trzydziestej, zbiórki wolontariusze z całego świata kwestowali na rzecz zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. Był to pierwszy Finał dedykowany sprzętom związanym z najważniejszym zmysłem człowieka. Wśród zakupów, które Fundacja planuje dokonać z przeznaczeniem dla oddziałów i pododdziałów okulistyki dziecięcej znajdują się urządzenia do diagnostyki i wykonywania operacji. Jednym z kluczowych zakupów ma być angiograf dwupłaszczyznowy, który pozwala na leczenie siatkówczaka - najczęstszego nowotworu złośliwego gałki ocznej u dzieci. Sprzęt ten umożliwia zastosowanie najnowocześniejszej i najskuteczniejszej metody leczenia nowotworu: chemioterapii dotętnicznej.

– Nie chodzi o rekordy. Chodzi o to, aby po prostu pokazać, że jesteśmy. Jesteśmy obywatelami pięknego kraju, cudownego, serdecznego. Dbajmy o to, zachowajmy tę serdeczność, nie uciekajmy – mówił szef WOŚP Jurek Owsiak.

Cel Finału to również uruchomienie pierwszego w Polsce centrum symulacji operacji okulistycznych, dzięki któremu specjaliści zajmujący się dziećmi będą mogli uczyć się odpowiednich ruchów i technik chirurgii wewnątrzgałkowej, co przełoży się na poprawę jakości wykonywanych operacji. **Piotr Celej**

## Przebudowa skrzyżowania ulic Rosoła i Gandhi

**Rozpoczęły się prace związane z przebudową skrzyżowania ulic Rosoła i Gandhi na Ursynowie. Prace mają na celu uporządkowanie układu komunikacyjnego nad tunelem w związku z połączeniem ulic miejskich z trasą S2. Wynikają z warunku nałożonego przez Miasto w projekcie stałej organizacji ruchu.**

W pierwszym etapie roboty będą polegały na przebudowie kanalizacji deszczowej, sygnalizacji świetlnej oraz oświetlenia. W tym czasie będą również prowadzone roboty związane z wykonaniem poszerzeń ul. Gandhi i Rosoła i korektą chodnika i ścieżki rowerowej na skrzyżowaniu ulic Gandhi i Rosoła.

W związku z prowadzonymi robotami nie są planowane zasadnicze zmiany w organizacji ruchu – będą utrudnienia polegające na przewężeniu ul. Rosoła i ul. Gandhi. W drugim etapie prowadzone będą roboty drogowe związane z frezowaniem oraz wykonaniem warstwy ścieralnej w rejonie skrzyżowania ul. Gandhi i ul. Rosoła. Podczas prowadzenia tych robót utrzymana zostanie relacja w kierunku Centrum oraz skręt w prawo z ul. Nugat w ul. Rosoła. Dla pozostałych relacji wyznaczone zostaną objazdy – roboty prowadzone będą w weekend od piątku godz. 22.00 do poniedziałku godz. 6.00. Zakończenie prac przewidziane jest w połowie czerwca br.



## Warszawa „Nie marnuje” żywności na targowiskach

**Na warszawskich targowiskach ruszył cykl spotkań edukacyjnych z kupcami i mieszkańcami dotyczący niemarnowania żywności. Spotkania połączone są z bezpłatnymi pokazami kulinarnymi. Pierwsze odbyło się na targowisku przy ul. Rembielińskiej. Kolejne takie wydarzenia zaplanowane są w najbliższych dniach.**

Warszawa jest pierwszym miastem w Polsce, które podjęło inicjatywę tworzenia dobrze działającej i zrównoważonej polityki żywnościowej. Stolica spełnia w ten sposób zobowiązania Paktu o Żywnościowej Polityce Miejskiej z Mediolanu, którego jest sygnatariuszem. W mieście prowadzone są liczne programy edukacyjne, np. w szkołach „Wiem, co jem”, czy „Ekologia na widelcu”, a na targowiskach „Nie marnuje”.

Podczas spotkań na targowiskach kupcy i mieszkańcy dowiadują się, co zrobić, żeby zmniejszyć ilość wyrzucanych warzyw i owoców. Mogą również wziąć udział w pokazach kulinarnych, podczas których szef kuchni Anna Klajmon (uczestniczka programu TOP CHEF) pokazuje, jakie potrawy można przyrządzić z pozornie bezużytecznych warzyw i owoców. Natomiast edukatorka Sylwia Lenartowicz opowiada co kon-

kretnie zrobić, żeby ograniczyć marnotrawienie żywności.

– Zależy nam na tym, żeby to, co dziś robimy, wpłynęło w kolejnych latach na zmianę nawyków i przyzwyczajzeń nas wszystkich. Żebyśmy nie marnowali żywności, a przynajmniej znacznie to marnowanie ograniczyli – mówi dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego Karolina Zdrodowska.

W kwietniu na warszawskich targowiskach odbędzie się jeszcze kilka spotkań dotyczących niemarnowania żywności:

– 7.04 (czwartek) Rynek Poraję godz. 10:00-13:00;



– 8.04 (piątek) targowisko na rogu ul. Afrykańskiej i ul. Egipskiej, godz. 11:00-14:00;

– 12.04 (wtorek) targowisko Wąbrzyńska, godz. 10:00-13:00;

– 15.04 (piątek) Hale Mirowskie, godz. 10:00-13:00.

Spotkania edukacyjne są wstępem do kolejnych działań zaplanowanych w ramach programu „Nie marnuje”. W połowie kwietnia wystartuje zbiórka żywności, do udziału w której zostaną zaproszeni kupcy z warszawskich targowisk. Ubiegłoroczna, pilotażowa zbiórka zakończyła się sukcesem. Była prowadzona na trzech targowiskach wraz z Bankiem Żywności.

– Kupcy z trzech warszawskich targowisk – Wolumen, przy Halach Mirowskich i Tarbem – oddali prawie 3 tony warzyw i owoców. To wielki sukces! Zbiórka trwała 19 dni. Zebrana żywność, po segregacji została przekazana warszawskim organizacjom wspierającym osoby w kryzysie bezdomności oraz potrzebującym. Trafila np. do Stowarzyszenia Otwarte Drzwi, Fundacji Radość, czy Centrum Pomocy Bliźniemu – wspomina dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego Karolina Zdrodowska.



**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju”**  
ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa

**ogłasza przetarg na wykonanie:**

1. Przyłącza wodociągowego;
2. Przebudowy instalacji wodociągowej przeciwpożarowej wraz z zestawem hydroforowym;
3. Instalacji elektrycznej zasilającej zestaw.

Dotyczy budynku przy ul. Magellana 14.

Materiały przetargowe do uzyskania nieodpłatnie na stronie internetowej <https://naskraju.pl/przetargi> lub e-mail w sekretariacie Spółdzielni.

Tel. 730 003 742 lub 22 643 41 65  
Termin złożenia ofert: 22.04.2022 r. do godz. 10.00

## Punkt przy ul. Dereniowej 6 czasowo wstrzymuje wydawanie darów

**W punkcie przy ul. Dereniowej 6 od 5 kwietnia zostaje czasowo wstrzymane wydawanie żywności – informuje Urząd Dzielnicy Ursynów. Powodem są braki w zaopatrzeniu magazynu. Uchodźcy z Ukrainy ponownie będą mogli skorzystać z pomocy od wtorku 12 kwietnia.**

Pomimo przerwy w wydawaniu, wolontariusze dyżurujący w punkcie będą przyjmować artykuły żywnościowe od mieszkańców. Dyżury odbywają się od poniedziałku do piątku w godz. 18.00-20.00. Dary są przyjmowane także w weekend w Domu Kultury SMB Imielin, w godzinach jego pracy.

Od przyszłego tygodnia punkt przy ul. Dereniowej 6 będzie funkcjonował na nowych zasadach. Dary będą wydawane tylko we wtorki i czwartki w godz. 15.00 – 19.00. Ale przynosić będzie można je od poniedziałku do piątku w godz. 18.00 – 20.00 oraz w soboty i niedziele do Domu Kultury SMB „Imielin”. Działalność punktu koordynuje Stowarzyszenie Społeczników „Ariadna”.

Dziękujemy za wszystkie dary, które do tej pory udało się zebrać. Ursynowianie pokazali ogromne serce. Bardzo prosimy o dalsze wsparcie. Obecne potrzeby: kasza gryczana, makaron, mąka, olej, sosy w słoikach, konserwy mięsne i rybne, kukurydza konserwowa, herbata, czekolada mleczna, pieluchy w rozmiarze 5 i 6.

## Będzie głośniej...



**W dniach 9-29 kwietnia 2022 roku Lotnisko Chopina w Warszawie planuje rutynowe prace konserwacyjne na drodze startowej numer 3 (kierunek Piaseczno – Włochy, Ochota, Bemowo).**

W związku z tym cały ruch na Lotnisku Chopina będzie odbywał się na drodze startowej numer 1 (kierunek Ursynów – Ursus). Niewątpliwie w tym czasie wzrosną uciążliwości dla mieszkańców Ursynowa związane z hałasem. Jak wyjaśnili pracownicy lotniska, planowane prace są konieczne, w celu zapewnienia bezpieczeństwa zarówno pasażerów, jak i okolicznych mieszkańców. Prowadzone prace mają na celu utrzymanie najwyższego poziomu sprawności technicznej infrastruktury lotniska i tym samym zapewnienie bezpieczeństwa dla operujących z Lotniska Chopina samolotów. Prace remontowe będą miały wpływ na kierunki startów i lądowań, a także trasy przelotu samolotów.

## Szkolenie dla rolników

**We wtorek (5 kwietnia) w Dzielnicowym Ośrodku Kultury Ursynów przy ul. Kajakowej 12b odbyło się szkolenie dla rolników, poświęcone tematyce stosowania środków ochrony roślin.**

Warto podkreślić, że prawidłowe stosowanie środków ochrony roślin gwarantuje bezpieczeństwo dla rolników i mieszkańców naszej dzielnicy, a dla finalnych konsumentów zdrową i smaczną żywność. W czasie spotkania zdiagnozowano także aktualne potrzeby i ociekowania ursynowskich rolników, co pozwoli na skuteczne planowanie kolejnych dedykowanych dla tej grupy działań w przyszłości.





## SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO OBIEKTY SPORTOWE SGGW zapraszają na:

### NAUKĘ PŁYWANIA W GRUPACH OD PODSTAW LUB DOSKONALENIE PŁYWANIA

- ◆ od 6 roku życia – bez ograniczeń wiekowych
- ◆ grupy max. 6-7 osobowe
- ◆ różne poziomy zaawansowania
- ◆ zajęcia w tygodniu w godzinach popołudniowo-wieczornych, w soboty w godzinach przedpołudniowych
- ◆ doświadczeni instruktorzy

### AQUA AEROBIK ORAZ AQUA SENIOR

- ◆ aerobik w wodzie
- ◆ ćwiczenia usprawniające, relaksujące i odprężające o najniższym poziomie obciążenia stawów i kręgosłupa
- ◆ nie wymagają umiejętności pływania

Szczegółowe informacje dotyczące oferowanych usług dostępne są na: [www.obiektysportowe.sggw.pl](http://www.obiektysportowe.sggw.pl)



# Jak powstało metro w stolicy



Katarzyna Nowińska

**7 kwietnia 1995 roku o godzinie 12:35 pociągi metra – jeden w kierunku stacji Kabaty, drugi w kierunku stacji Politechnika, po raz pierwszy wyruszyły w trasę. Na tę inauguracyjną przejażdżkę zapalali się jedynie dziennikarze oraz VIP-y.**

Dla mieszkańców linia została otwarta o godzinie 14:30. Uroczy-

ste uruchomienie metra odbyło się na stacji Wilanowska, która w samo południe została poświęcona przez ówczesnego prymasa Polski – kardynała Józefa Glempa. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali premier Józef Oleksy, prezydent Warszawy – Marcin Świąćicki oraz profesor Jan Podoski, honorowy obywatel Warszawy, orędownik budowy warszawskiego metra.

Pociągi kursowały wtedy od stacji Kabaty do stacji Politechnika na trasie o długości 11 km. Dopiero 26 maja 1998 roku uruchomiona została stacja Centrum i trasa wydłużona się do 12,5 km. Decyzję o budowie I linii metra w jej obecnym kształcie podjęto w 1982, a już rok później ruszyły pierwsze prace na terenie Ursynowa. Jednak historia metra w stolicy się-

ga początków XX wieku, gdy na łamach „Przeglądu Technicznego” inżynier Adam Świętochowski napisał o przebudowie całego systemu węzła kolejowego stolicy, którego częścią miała stać się również kolejka podziemna. W latach 20. XX wieku powstał projekt zakładający budowę dwóch krzyżujących się linii: pierwszej, na kierunku północ - południe i drugiej na osi wschód - zachód, łączącej Wolę z Pragę. Rozpoczęto również rozmowy z przedstawicielami zachodnich konsorcjów na temat ich udziału finansowego w planowanej budowie, gdyż miasto nie byłoby w stanie samodzielnie udźwignąć takiej inwestycji. Kryzys gospodarczy na początku lat 30. zahamował te działania. Do prac studialnych nad projektem metra powrócono w roku 1938. Prezydent Starzyń-

ski powołał Biuro Studiów Kolei Podziemnej, które rozpoczęło pracę nad aktualizacją planów sprzed kilku lat. Nowy projekt zakładał stworzenie sieci o łącznej długości 46 km, która przebiegałaby pod ziemią oraz na i nad powierzchnią w zależności od warunków terenu na danym odcinku.

Przyjęto założenie, że trasa metra będzie przebiegała zarówno pod ziemią, jak i na oraz nad powierzchnią, w zależności od warunków terenu na danym odcinku. Opracowano nie tylko przebieg dwóch linii, ale również plany skrzyżowań tunelu z siecią wodociągową i kanalizacyjną. Przygotowany został również wstępny kosztorys. Wybuch II wojny światowej przerwał prace biura, a większość opracowanych w nim projektów i obliczeń zaginęła podczas Powstania Warszawskiego.

Do prac nad stworzeniem metra w Warszawie powrócono w 1945 roku. Powstał wtedy projekt zakładający utworzenie sieci o łącznej długości 64 km. W 1950 roku powołano przedsiębiorstwo „Metroprojekt” i jeszcze w tym samym roku rozpoczęto drażnienie tunelu przechodzącego na dużej głębokości pod dnem Wisły. Niestety, po 3 latach prace musiały zostać przerwane ze względu na brak funduszy.

Pod koniec lat 70-tych intensywny rozwój terytorialny Warszawy oraz znaczący przyrost liczby jej mieszkańców, a w konsekwencji rosnące problemy komunikacyjne przesądziły o pilnej potrzebie roz-

woju całego systemu komunikacji zbiorowej w stolicy, w tym również budowy metra. W styczniu 1982 roku Wojciech Jaruzelski ogłosił w Sejmie, że w kolejnym roku tj. w 1983 rozpocznie się budowa metra w stolicy. Metro miało być wyposażone w tabor produkcyjny radzieckiej na podstawie umowy zawartej pomiędzy rządami PRL i ZSRR. Miał to być radziecki dar dla Warszawy. Z uzgodnionej liczby 90 wagonów na przełomie 1989/90 roku dostarczono zaledwie 10, a dalsza część podarunku została anulowana, gdy rozpadł się Związek Radziecki. W tej sytuacji w trybie pilnym ogłoszono przetarg wśród producentów krajowych i zagranicznych. Spośród kilkunastu ofert, wybrano tę przedstawioną przez producenta z Sankt Petersburga. Był to bowiem jedyny producent, który zobowiązał się dostarczyć wagony w czasie umożliwiający terminowe uruchomienie pierwszego odcinka oraz w cenie odpowiadającej możliwościom płatniczym miasta. Wagony zostały dostarczone do Warszawy w 1994 roku. Od produkowanych seryjnie różniły się zastosowaniem części niepalnych i nietoksycznych, czego wymagały Polskiej Normy dla taboru kolejowego.

Prace związane z drażnieniem podziemnego tunelu kolejki ruszyły, zgodnie z zapowiedzią, w 1983 roku, w dniu 15 kwietnia. Wtedy to wbito pierwszy stalowy pał pomiędzy obecnymi stacjami Stokłosa i Ursynów. Od tego momentu przez kolejnych pięć lat mieszkańcy Ursynowa mieli pod oknami jeden wielki plac budo-

wy i nieustanny hałas od wczesnych godzin porannych aż do godziny 16. „Plac budowy metra to był podstawowy widok z kuchni, więc mogłem podziwiać, jak przed ósmą rano pojawiają się tam pierwsi robotnicy, potem inżynierowie śmigają radzieckimi terenówkami Łada Niwa, doglądając powolnych postępów prac, aż wreszcie – po trzeciej po południu – plac pustoszeje.” wspomina Maciej Mazur dziennikarz wychowany na Ursynowie (PASSA, nr 13 2021). Gdy ostatni robotnicy opuszczali teren budowy to stawał się on miejscem zabaw i spotkań młodzieży z sąsiadujących bloków.

Cały odcinek ursynowskiego metra budowaną metodą odkrywkową. Gdy I linia metra została oddana do użytku, stacja metra Kabaty znajdowała się na totalnym pustkowiu – nie było tu żadnych ulic ani bloków, wokół tylko pola i widok na ścianę Lasu Kabackiego. Gdy uruchomiono metro wielu mieszkańców stolicy traktowało przejażdżkę na Kabaty jak rodzaj „egzotycznej wyprawy” – wysiadali tutaj, by zobaczyć jak wygląda „to obrzeże Warszawy”, „ten koniec cywilizacji”. Od tamtej pory wiele się zmieniło zarówno na Ursynowie, jak i w całym mieście, ale metro pozostaje nieprzerwanie najważniejszym środkiem komunikacji miejskiej. Aby zdać sobie sprawę jak znaczącą rolę odgrywa w transporcie stolicy, wystarczy spojrzeć co dzieje się na warszawskich ulicach, gdy z jakichś powodów metro ma przerwę w działaniu.

## Małżeństwo opozycjonistów uciekło z Moskwy do Warszawy

**To była droga przez mękę, a niepewność przedostania się do Polski – ogromna. Będąc tuż po pięćdziesiątce Jewgienij (Zenia) D. i jego 43-letnia żona Anna D. dotarli jednak w końcu do nas szczęśliwie wraz z dwoma kilkunastoletnimi synami i wynajęli chwilowe lokum na Ursynowie. Jako polityczni uchodźcy poprosili w Polsce o azyl, ponieważ nie czuli się bezpiecznie w ojczyźnie.**

Jewgienij, urodzony na Sachalinie, był świetnie zarabiającym menedżerem IT w jednym z moskiewskich banków. Anna prowadziła prywatny biznes internetowy, polegający na zbieraniu chętnych do uczenia się języków obcych. Decydując się na emigrację, wybrali Polskę jako kraj docelowy, ponieważ Jewgienij był już w naszym kraju, będąc zagorzałym wodniakiem. Od wielu lat przyjaźnił się z mającym również żeglarskie hobby Janem Okuliczem, dawnym dziennikarzem tygodnika „Sportowiec”, a potem dyrektorem medialnym Toyoty. Poznali się kiedyś na Węgrzech, uczestnicząc w regatach weteranów, żeglujących na Finnii.

– Dzięki Janowi zyskaliśmy wsparcie w pierwszych dniach pobytu w Warszawie, jakże ważnych dla takich jak my. Przed nami jeszcze dużo przeszkód, ale czujemy się w Polsce dobrze, choćby dlatego, że nie grozi nam niebezpieczeństwo – podkreśla niedawny bankowiec.

– Prezydent Władimir Putin postanowił podbić wolny kraj, jakim jest Ukraina, zaczynając działania na skalę niespotykaną od czasów drugiej wojny światowej. To po prostu brudna agresja, chociaż w Rosji nie wolno tego nazywać wojną, bo można być za to posadzonym na 15 lat – stwierdza Anna. – W tej sytuacji my nie mogliśmy udawać, iż nie widzimy, co się naprawdę dzieje. Dla nas jest rzeczą ważną, żeby wojnę nazywać wojną i wypowie-



dzieć nasz pogląd, iż wykonywane akcje są przestępstwem. Inaczej, nie moglibyśmy sobie spojrzeć w twarz. Z tego powodu zdecydowaliśmy się na pikietę w centralnych miejscach Moskwy, trzymając w rękach plansze z napisem „Niet wojnie!” Każde z nas stawało oddzielnie, ponieważ w tym czasie prawo pozwalało na jednoosobowe pikietowanie, bez jakichkolwiek zgromadzeń. Pikietując na reprezentacyjnym Tverskim Prospektie, mogliśmy, niestety, zauważyć jak działa putinowska propaganda. Chciałam przedstawiać plansze ludziom tak, żeby im spojrzeć prosto w oczy. Okazało się jednak, że napis interesuje najwyżej około 10 procent przechodzących, dających mi

znać, że się ze mną zgadzają. Pozostali po prostu odwracali wzrok albo mijali mnie obojętnie. No cóż, Rosjanie są dzisiaj wystraszeni. Gdy stałam z planszą, zaraz pojawili się dwaj podpicci prowokatorzy, przedstawiający się jako mieszkańcy Krymu. Ich celem było stworzenie sytuacji, w której może interweniować policja. I ona, rzeczywiście, bardzo szybko włączyła się w naszą rozmowę. I mnie, i Zenię aresztowali w dwu różnych miejscach, ale oboje trafiliśmy dziwnym trafem na ten sam posterunek, spotkawszy się w jednej sali z innymi zatrzymanymi, między innymi za to, że ktoś miał na torbie wizerunek gołąbka pokoju. Trzymali nas długo, z początku uniemożliwiają-

przybycie naszego adwokata. Jednocześnie ceregielili się ze sporządzeniem danych nam do podpisania protokołów zeznań. W oczywisty sposób usiłovali nas zmusić do podpisania treści, jakie z naszych ust w ogóle nie padły. Najwidoczniej dostali odgórnie jakieś pasujące rządowi gotowce.

Zenia miał 25 marca urodziny i już dużo wcześniej załatwiliśmy wizę schengenką do Grecji, żeby tam godnie uczcić jego święto. Jednakże wybuch wojny zasadniczo zmienił nasze plany. Zrozumieliśmy, że naszego 18-letniego syna Jegora mogą wziąć do wojska i najprawdopodobniej posłać na tę przestępczą wojnę w Ukrainie. A z tym nie moglibyśmy się pogodzić. Po tym

zdawaliśmy sobie sprawę, iż nasze opozycyjne refleksje łatwo znaleźć an Facebooku i że prędzej czy później przyjdzie po nas policja, Jegora skierują do armii, a nas posadzą. Zresztą, przyszło już wezwanie do sądu w związku z naszymi protestami na ulicach. W tej sytuacji wybraliśmy z kont bankowych, co tylko się dało, by wyruszyć w nieznaną. Przez Baku, dokąd jeszcze latały samoloty, dotarliśmy do Stambułu. Tam po dłuższym pobycie w okropnych warunkach doczekaliśmy kolejnej schengenkiej wizy i poleciliśmy do Polski – opowiada Anna, podkreślając, że los emigrantów z Rosji niełatwy, choćby dlatego, iż są komplikacje z formalnościami oraz niepewność, co się w przyszłości z nimi zdarzy.

– Chciałabym jeszcze dodać, że wraz z Zenią uczestniczyliśmy w antyrządowych protestach ulicznych już w latach poprzednich. Tak jak Białorusini w Mińsku. Dla nich protesty źle się skończyły. Tak samo jest teraz w Rosji. Buldożer autorytarnej władzy rozwała społeczeństwo i tu, i tam. Tymczasem środowisko naszych przyjaciół zdążyło się podzielić, a na postawę wielu z nich wyraźny wpływ ma rządowa propaganda.

Dzisiaj naszym największym pragnieniem jest to, żeby wojna jak najszybciej się skończyła i żeby ukraińscy uchodźcy mogli wrócić do domu. Nasz powrót natomiast będzie możliwy tylko wtedy, gdy obecny reżim w Rosji upadnie. Na razie jednak, jedyną rzeczą, jaką można w tym celu zrobić, jest mówienie prawdy o tym, co się dzieje w Ukrainie – konkluduje swoją wypowiedź Anna.

Jak widać, nie jest tak, iż wszyscy „ruscy” są źli. Mam zatem nadzieję, że w Polsce państwo D. znajdują identyczne zrozumienie, jak cierpiący teraz w więzieniu najbardziej znany opozycjonista rosyjski Aleksiej Nawalny. I że wzorem Adama Mickiewicza potrafimy wyciągnąć rękę „do przyjaciół Moskali”. Prawdziwych przyjaciół.

Maciej Petruczenko



Patronat Honorowy  
**ANDRIJ DESZCZYCIA** ambasador Ukrainy



Ambasada Ukrainy  
 w Rzeczypospolitej Polskiej



**9 kwietnia 2022, godz 18.00**  
**Warszawa, Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywy”**  
**ul. Indiri Gandhi 9 (przy stacji metra Imielin)**  
**BILETY: alternatywy.art**

# JEST NAS WIELU

**Koncert charytatywny i aukcja dzieł sztuki.**  
**Zebrane fundusze zostaną przekazane na pomoc Ukrainie**  
**za pośrednictwem Polskiej Akcji Humanitarnej**

**Wystąpią:**

**Stanisław Soyka, Aga Zaryan i Michał Tokaj,**  
**Olena Leonenko, Agnieszka Suchora,**  
**Agata Buzek, Czerwony Tulipan,**  
**Grzech Piotrowski, Tamara Behler Retro Band**

**Prowadzenie – Artur Andrus**

**Autorzy prac podarowanych na aukcję:**

**Jan Młodożeniec, Adam Myjak, Antoni Pastwa,**  
**Andrzej Dudziński, Ewa Lasek, Paweł Górski,**  
**Magdalena Shummer-Fangor,**  
**Weronika Naszarkowska-Multanowska i inni**











## Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju”

ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa

**ogłasza przetarg na wykonanie rampy**

**dla osób niepełnosprawnych budynku przy ul. Polinezyjskiej 12**

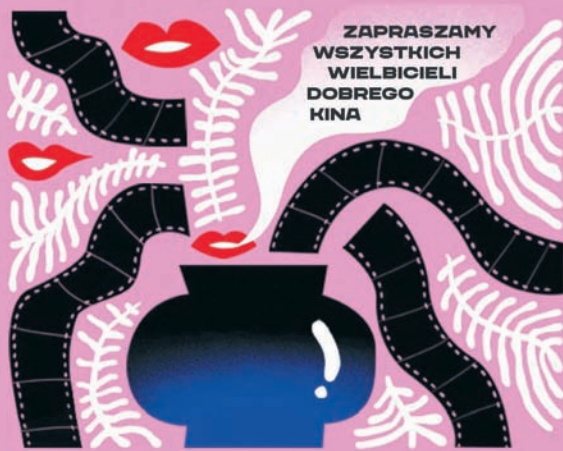
Materiały przetargowe do uzyskania nieodpłatnie

na stronie internetowej <https://naskraju.pl/przetargi/>

lub e-mail w sekretariacie Spółdzielni,

tel. 730 003 825 lub 22 643 41 65

Termin złożenia ofert **21.04.2022 r.** do godz. 12.00



ZAPRASZAMY  
WSZYSTKICH  
WIELBICIELI  
DOBREGO  
KINA

### DISKUSYJNY KLUB FILMOWY „DOM SZTUKI”

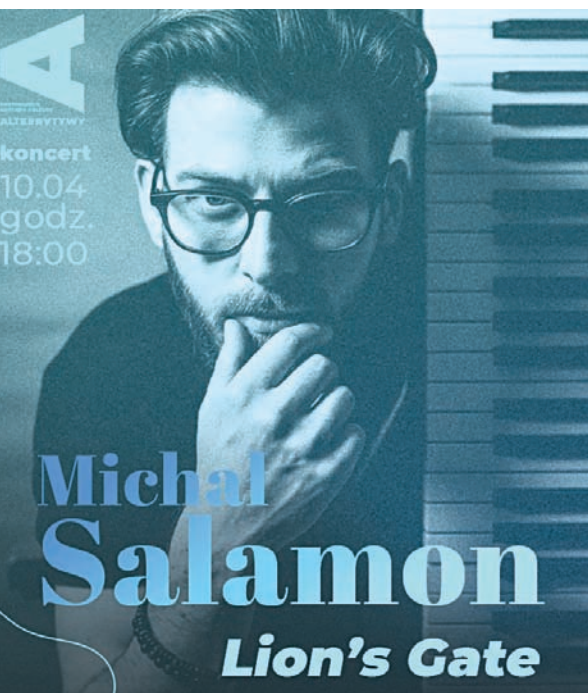
zaprasza na pokazy najlepszych filmów sezonu oraz wielkiej filmowej klasyki. Znakomity program, ciekawe prelekcje, możliwość udziału w dyskusji po filmie

Pokazy: **kwiecień - listopad 2022 roku**

**Czwartki, godz. 19:00**

Dom Sztuki, Wiolinowa 14, Metro Ursynów

Karnety w cenie **45zł** (10 pokazów)



## Michał Salamon Lion's Gate

koncert  
10.04  
godz.  
18:00

## 25-lecie zespołu. Koncert jubileuszowy

WARSAW  
VILLAGE  
BAND

KAPELA  
ZE WSI  
WARSZAWA

**7.04. godz. 20:00**



## Kapela ze wsi Warszawa

# Mokotów solidarny z Ukrainą

**Dwa tygodnie temu pisaliśmy o tym jak Ursynów pomaga Ukraińcom, a w tym tygodniu przyglądamy się jakie wsparcie dla naszych gości uruchomiła dzielnica Mokotów.**

„Pomagamy przy nadawaniu numerów PESEL, gdzie dziennie obsługujemy około 400 osób. Organizujemy zajęcia dla dzieci i dorosłych, gdzie wspólnie z naszymi mieszkańcami goście z wschodniej granicy mogą się integrować i poznawać Mokotów. Pomagamy w sprawach urzędowych związanych z otrzymaniem świadczeń rodzinnych. Przyjmujemy i realizujemy też wnioski o świadczenie pieniężne za zapewnienie zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy. A to wszystko przy niezmiennym utrzymywaniu poziomu jakości obsługi naszych mieszkańców.” – mówi burmistrz Mokotowa Rafał Miałowski.

Według danych Systemu Informacji Oświatowej pomiędzy 24 lutego a 4 kwietnia 2022 roku do mokotowskich szkół i przedszkoli przyjęto 2095 dzieci uchodźców z Ukrainy, z czego 1779 trafiło do jednostek oświatowych prowadzonych przez m.st. Warszawa. W tym czasie największą liczbą młodych Ukraińców rozpoczęła naukę w szkołach podstawowych – 1420 osób.

Na Mokotowie, tak jak w każdej warszawskiej dzielnicy, powołany został koordynator, który pomaga ukraińskim rodzicom w znalezieniu miejsca dla ich dzieci w odpowiedniej jednostce oświatowej. Dzielnica przygotowała też specjalne ulotki informacyjne w języku ukraińskim i w języku polskim. Działania wspierające jednostki oświatowe i uczniów podejmowane są na bieżąco. W 8 szkołach podstawowych i w jednym liceum ogólnokształcącym prowadzonych przez m.st. Warszawa na terenie dzielnicy Mokotów utworzono oddziały przygotowawcze dla dzieci i młodzieży z Ukrainy. Szkoły i przedszkola intensywnie poszukują nauczycieli znających język ukraiński. Szczegóły w tej sprawie można znaleźć na stronach internetowych poszczególnych szkół i przedszkoli. Biuro Edukacji Urzędu Dzielnicy Mo-

kotów zorganizowało Bank Ofert Pracy dla Nauczycieli i Rezerw Kadrowych ([edukacja-warszawa.pl](http://edukacja-warszawa.pl)). Biuro w porozumieniu z Fundacją Polskie Centrum Pomocy Międzynarodowej stworzyło możliwość zatrudnienia interwencyjnego uchodźców w ramach programu „Cash for Work”. Fundacja pokrywa koszty zatrudnienia osób, które będą pomagały uczniom z Ukrainy w odrabianiu prac domowych, tłumaczeniu materiału omawianego podczas lekcji oraz w kontaktach z nauczycielami, personelem szkoły i polskimi dziećmi.

Numer PESEL nadawane są w siedzibie Urzędu Dzielnicy Mokotów przy ulicy Rakowieckiej 25/27. W Punkcie Pobytowym przy ulicy Wołoskiej 7 Ukraińcy mogą liczyć na pomoc w wypełnianiu druków koniecznych do przedłożenia celem otrzymania numeru PESEL. Pomoc realizowana jest w języku polskim i angielskim. Wsparcie świadczone na rzecz naszych gości w Punkcie Pobytowym przy ulicy Wołoskiej 7 jest dużo szersze niż pomoc w załatwieniu formalności związanych z otrzymaniem numeru PESEL i obejmuje pomoc w wypełnianiu i przyjmowaniu wniosków o 300+, udzielanie informacji dotyczących możliwości uzyskania uprawnień do innych świadczeń z systemu zabezpieczenia społecznego, takich jak: 500+, zasiłki rodzinne czy transfer świadczeń emerytalno-rentowych, pośrednictwo zlecone przez Urząd m. st. Warszawy w znajdowaniu miejsca zakwaterowania dla osób z Ukrainy, pomoc w załatwianiu spraw dotyczących zatrudnienia i legalizacji dokumentów. W punkcie tym organizowana jest też zbiórka żywności oraz odzieży i na bieżąco wydawana jest pomoc rzeczowa dla zgłaszających się ponownie Ukraińców.

Urząd Dzielnicy Mokotów oraz mokotowskie ośrodki pomocy społecznej przyjmują wnioski o jednorazowe wsparcie w wysokości 300 złotych. Świadczenie to przysługuje na terenie całej Polski wszystkim Ukraińcom, którzy przyjechali do naszego kraju po 24 lutego 2022 roku i otrzymali już numer PESEL. To jednorazowe świadczenie pieniężne może zostać



przeznaczone na pokrycie bieżących wydatków, taki jak, ubrania, żywność, czy opłata za mieszkanie. Również w siedzibie urzędu wnioski o świadczenie finansowe mogą składać Warszawiacy, którzy przyjęli pod swój dach uchodźców z Ukrainy. Wysokość tego świadczenia wynosi 40 zł za każdy dzień pobytu gości z wschodniej granicy w polskim gospodarstwie domowym. Maksymalny okres, przez który wsparcie przysługuje to 60 dni. Przewiduje się jednak wydłużenie tego czasu po uzyskaniu zgody Wojewody.

W Mokotowskim Centrum Integracji Mieszkańców przy ulicy Woronicza 44 zarówno dzieci, jak i dorośli z Ukrainy mogą wziąć udział w bezpłatnych zajęciach. Dzieci zapraszane są na warsztaty z ceramiki i treningi karate. Wkrótce ruszą też zajęcia plastyczne dla najmłodszych. Dla osób dorosłych prowadzone są zajęcia z gimnastyki chińskiej qigong, zajęcia usprawniające dla seniorów oraz warsztaty z ceramiki. Na miejscu Ukraińcy mogą bezpłatnie skorzystać z E-pracowni oraz z siłowni.

Ponadto Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, który realizuje pomoc specjalistyczną dla mieszkańców Mokotowa, taką jak asysta rodziny, specjalistyczne poradnictwo rodzinne, poradnictwo psychologiczne dla osób dorosłych i dzieci oraz terapia uzależnień, zaprasza również szukających pomocy uchodźców z Ukrainy. Ośrodek udziela również informacji na temat dodatkowych bezpłatnych lekcji z języ-

ka polskiego dla dzieci i młodzieży z Ukrainy.

Od 28 lutego do 31 marca w Domu Kultury Kadr przy ulicy Rzymowskiego 32 trwała zbiórka darów dla Ukraińców. Poza mieszkańcami dzielnicy w akcję włączyli się również obcokrajowcy – do punktu zbiórki dotarły paczki z Katalonii, z Kraju Basków oraz z Wielkiej Brytanii. Ze wszystkich zebranych darów przygotowano w sumie 2556 paczek o łącznej wadze 38 340 kg. Cześć paczek została wysłana do Kijowa, a część jest wydawana Ukraińcom we wspomnianym już wcześniej punkcie pobytowym przy ulicy Wołoskiej 7.

Od 1 kwietnia punkty zbiórki darów na Mokotowie funkcjonują w następujących lokalizacjach:

1. Mokotowskie Hospicjum Świętego Krzyża, ul. Magazynowa 14 (od poniedziałku do niedzieli w godzinach 8.00-13.00)
2. Mokotowski Punkt Wsparcia Rodzin Ukraińskich organizowany przez grupę społeczną „Lwie Serce”, ul. Czerniakowska 28B, klatka III, domofon 100 (w soboty i niedziele, w godzinach 12.00-15.00)
3. Centrum Pomocy Ukrainie przy ul. Puławskiej 20, prowadzone przez Fundację Rozwoju Kinematografii (we wtorki i czwartki w godzinach 12.00-18.00 oraz w soboty w godzinach 10.00-14.00)

Szczegółowe informacje na temat zbiorów prowadzonych w wymienionych powyżej miejscach dostępne są na stronie [www.warszawa1915.pl](http://www.warszawa1915.pl).

Katarzyna Nowińska

Fot. J. Terzc

List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

## W obronie Sławka Litwina

Ostatnio w skrzynkach na osiedlu Stokłosa pojawił się anonim. Znak, że niechybnie zbliża się jakieś Walne. Nie będę komentował całości tego anonimu. Jak nie ingerowałem w wewnętrzne sprawy Spółdzielni, tak i nadal nie będę tego robił. Wolę pomagać Spółdzielni w takich sprawach jak uregulowanie własności gruntów, plany miejscowe czy montaż wind i to bez względu, kto zasiada we władzach Spółdzielni.

Niemniej chciałbym się odnieść do ostatniego akapitu tego pisma, pod którym nikt nie miał odwagi się podpisać swoim imieniem i nazwiskiem. W tym akapicie mowa jest o Sławku Litwinie. Pisze się tam o Nim jako „leśnym dziadku”, „głuchy, niedołyżny staruszek”. Faktycznie w tym roku Sławek Litwin skończy 90 lat. Znam Sławka od lat i jest to dla mnie nie duma i przyjemność z Nim współpracować. Wspólnie walczyliśmy i to skutecznie, aby nazwa ulicy ZWM nie została zmieniona. Ze Sławkiem doprowadziliśmy do remontu schodów i pochylni do zejścia do metra Stokłosa. Pomagałem również Sławkowi, aby udostępnić seniorom teren zieleni na tyłach ursynowskiego ZOZu przy Zamiany 13. Dla przypomnienia tylko dodam, że Sławek jest aktywnym członkiem ursynowskiej Rady Seniorów.

Każdemu życzę, aby do tego wieku utrzymał taką jasność umysłu i sprawność fizyczną. Jestem też wdzięczny Jemu, że nie spogląda biernie na to, co dzieje się wokół niego, tylko aktywnie angażuje się życie publiczne dzielnicy i swojej Spółdzielni, będąc jej członkiem Rady Nadzorczej. Jeżeli będzie więcej takich seniorów jak Sławek, to jestem spokojny o losy naszej dzielnicy i Spółdzielni. Na koniec chciałbym podzielić się z Państwem moim spostrzeżeniem. Możemy się zgadzać, spierać, możemy mieć różne opinie na rozwiązywanie danego problemu ale nie wyobrażam sobie, aby anonimami szkalować i lekceważyć inne osoby, szczególnie tak zasłużone dla naszej lokalnej społeczności. Osoba, która Sławka opisała w powyżej cytowanych słowach, wydaje świadectwo bardziej o sobie, niż o Sławku.

Paweł Lenarczyk



## Wojnowska wzruszała u Kaliny

**Solidarnie z walczącą o wolność Ukrainą – takie było motto wspaniałego koncertu Elżbiety Wojnowskiej, wciąż śpiewającej ambitne, poetyckie teksty, nierzadko do własnej muzyki. Tak też było w czwartek 31 marca w kameralnych wnętrzach świątyni pracy twórczej, jaką jest Kalinowa w Żoliborzu.**

Wykonanie poszczególnych utworów publiczność kwitowała długo niemilknięcymi brawami. Wojnowska śpiewała między innymi: „Okropną pieśń o Mackie Majchrze (Bertold Brecht/Kurt Weill)”, „Trzeba marzyć” (Jonasz Kofta/Janusz Strobel), „Pójdę, maty” (Krzysztof Kasperczyk/Antoni Muracki), „Ryfkę” (Władysław Broniewski/Elżbieta Wojnowska). Jeden z utworów poświęcił pamięci swego nieżyjącego od 20 lat męża Andrzeja Ibsa-Wróblewskiego, strażnika poprawnej polszczyzny. Artystce akompaniował mistrz nie tylko w tym fachu – znakomity pianista Jakub Lubowicz, mający za sobą jazzowy szlif m. in. u Andrzeja Jagodzińskiego; wykładowca wyższych szkół muzycznych i dyrektor muzyczny warszawskiego teatru Roma. Duet Eli i Kuby przekonuje nas, że prawdziwe wartości artystyczne nigdy nie zginą. Słuchając koncertu, odniosłem wrażenie, że nawet widniejąca na portrecie wraz z mężem Stanisławem Dygatem patronka scenki przy Krasiańskiego - Kalina Jędrusik - ronila łzy wzruszenia... Maciej Petruczenko





Tu miało być w 2022 r. nowe osiedle...

## Mieszkania dla młodych rodzin

# Coraz trudniej je zdobyć...



Bogusław Lasocki

**Brak zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych jest jednym z najistotniejszych problemów w Polsce, wpływającym na funkcjonowanie rodzinne, społeczne i wybory zawodowe. Sytuacja zdaje się być paradoksalna. Jest coraz dużo ofert sprzedaży mieszkań - zarówno nowych, jak i już używanych, a jednak mieszkania stają się dobrem coraz bardziej luksusowym i trudnym do uzyskania.**

Nowe "M" właściwie zawsze było problemem. Pomimo że ostatnie lata dzięki względnie łatwemu dostępnemu kredytowi udostępniły jakąś realną perspektywę, brak stabilności finansowej i fluktuacje rynkowe nie pozwalały kredytobiorcom spać spokojnie.

### Czarne chmury i kolejne burze

Mieszkania, czy to z rynku pierwotnego, czy nawet stare z rynku wtórnego, są bardzo kosztowne i dla większości osób lub rodzin nie są dostępne bez podparcia się długoterminnym kredytem. A korzystaniu z zakupów kredytowanych wiąże się z bardzo konkretnymi ryzykami. Pogłębia je dodatkowo fakt, że do momentu spłaty ostatniej raty mieszkanie jest własnością banku, bo tak zazwyczaj konstruowane są umowy kredytowe. Oczywiście, można się ubezpieczyć przeciwko przeróżnym przeciwnościom losu, od utraty pracy czy dochodów. Jednak powiększa to i tak dokuczliwy wieloletni haracz spłaty zadłużenia.

Ponad 7 lat temu, 15 stycznia 2015 roku dla osób posiadających kredyt we frankach szwajcarskich sytuacja stała się tragiczna. Tego dnia kurs franka szwajcarskiego w stosunku do złotego wzrósł w szczyście o kilkadziesiąt procent, stabilizując się na poziomie o 20% wyższym niż kurs pierwotny. Powolna tendencja wzrostowa utrzymywała się przez wiele tygodni, przekładając się na proporcjonalny wzrost kosztu spłacanych rat. Frank szwajcarski przestał być w Polsce kluczem do raju kredytowego.

Rozpoczęły się dramaty "frankowiczów", nagłe utraty zdolności kredytowej z wszelkimi konsekwencjami, nawet liczne samobójstwa. Ze względu na częste błędy proceduralne przy formułowaniu treści umów przez banki, wielu osobom udało się wyjść z sidła kredytów frankowych, jednak nie oznacza to rozwiązania problemu.

Natomiast na rynku mieszkaniowym sytuacja była i jest ciągle skomplikowana. Co prawda w 2020 i 2021 roku sytuację trochę poprawił krótkotrwały spadek stóp procentowych i pojawiają-

ca się wyraźna w końcu 2021 roku zniżkowa tendencja cen mieszkań. Jednak gwałtownie postępująca inflacja złotych, z początkiem 2022 roku znów podwyższyła koszty kredytów i ograniczyła zdolność kredytową wielu osób. Wszystko to przekłada się na postępującą zmniejszanie się liczby osób mogących kupić mieszkanie, przeznaczających ekwiwalent czynszu najmu na spłatę rat za mieszkanie, które w przyszłości stałoby się własne.

### Próby naprawy

Problemy kredytowe dotyczą zaledwie części osób i rodzin, które w ogóle było stać na jakiegokolwiek raty. Jednak obecne koszty kredytu, jak i ceny wynajmu na rynku komercyjnym, czynią mieszkania trudno dostępne dla osób mających dochody na poziomie średniej krajowej lub niższym. Próba wyjścia naprzeciw miał być Narodowy Program Mieszkaniowy, przyjęty uchwałą Rady Ministrów 27 września 2016 r. Jego integralną częścią stał się pakiet Mieszkanie Plus. Celem realizacji tego pakietu było zwiększenie dostępu do mieszkań dla osób o dochodach uniemożliwiających nabycie lub wynajęcie mieszkania na zasadach komercyjnych. W ramach programu Mieszkanie Plus zakładano podjęcie na dużą skalę państwowych inwestycji mieszkaniowych na wynajem, jak i zmiany wpływające na lepsze zarządzanie lokalami na wynajem.

Zgodnie z planami rządowymi, do końca 2019 roku przewidywano wybudowanie w całym kraju 100 tysięcy mieszkań, natomiast w perspektywie do 2030 roku - 179 tysięcy mieszkań (oszacowanie z programu Narodowego Programu Mieszkaniowego z września 2016 roku).

W odniesieniu do działań w Warszawie, planowano realizację (podaje za portalem warszawa.naszemiasto.pl) następujących inwestycji: Nowe Jeziorki (2700 mieszkań) z pierwszymi mieszkaniami w 2022 i 2023 roku, tereny po Polfie na Białołęce przy rogu Modlińskiej i Płochocińskiej (ponad 1000 mieszkań) - rozpoczęcie budowy w 2022 roku, osiedle przy ulicy Ratuszowej (dla 500 rodzin) - rozpoczęcie budowy w 2022 roku, działka u zbiegu Sowińskiego i Wolskiej, wniesiona aportem przez Poczta Polska w 2017 roku.

### Dobre chęci to za mało

Trudno w krótkim artykule omówić potężne (w planach) przedsięwzięcie, które - nie wyszło. Najbardziej wymowne bo źródłowe są informacje z rządowego portalu [https://mieszkanie-plus.gov.pl/?page\\_id=3440](https://mieszkanie-plus.gov.pl/?page_id=3440). W "Aktualnościach" zawierających ponad setkę komunikatów z ładnymi, kolorowymi zdjęciami znajdujemy tylko kilka wskazujących, że dokonane zostało przekazanie mieszkań lokatorom. Reszta to informacje, że "w budowie", "w przygotowaniu do budowy", "w planach, ale już zaawansowanych". Za to zapomniano dodać, jak wysokie są koszty czynszu. Jak podaje portal ry-

nekpierwotny.pl, w katowickim osiedlu Nowy Nikiszowiec najemcy zapłacą średnio 24 zł za m2 czynszu oraz 5,5 zł za m2 opłaty eksploatacyjne. Dla mieszkania 40 m2 daje to miesięczny koszt 1200 zł. W wariantcie dojazdu do własności czynsze są jeszcze wyższe.

Syntetyczny obraz sytuacji przedstawia Najwyższa Izba Kontroli w artykule własnym z 23 marca 2022 roku "Fiasco programu Mieszkanie Plus" (<https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/program-mieszkanie-plus.html>) stwierdzając m.in. że: "Realizacja rządowego programu Mieszkanie Plus nie przyniosła oczekiwanych efektów, tym samym nie wpłynęła znacząco na poprawę warunków i rozwiązanie problemów mieszkaniowych lokalnych społeczności. Rząd deklarował, że do końca 2019 roku wybuduje 100 tysięcy mieszkań - jednak do użytku oddano nieco ponad 15 tys. mieszkań, a 20,5

złożenia wniosku o pozwolenie na budowę. Natomiast działkę na Woli - jak informuje Gazeta Wyborcza - Poczta Polska po wycofaniu jej jako aportu planuje sprzedać deweloperom za 110 mln złotych. Zatem w Warszawie - również wielkie NIC...

### Inicjatywa Polski 2050

W czwartek 31 marca 2022 roku odbyła się konferencja prasowa z udziałem posłanki na Sejm RP Hanny Gill-Piątek, przewodniczącej Koła Parlamentarnego Polska 2050, Pawła Lenarczyka radnego Dzielnicy Ursynów z ruchu Polska 2050 oraz eksperta współpracującego ds. mieszkalnictwa Tomasza Dąbrowskiego z Instytutu Strategii 2050. Przedstawiciele Polski 2050, omawiając raport NIK „Funkcjonowanie Programu Mieszkanie Plus” zwrócili uwagę na znikomy zakres realizacji planowanych wcześniej zadań, ukrywanie przez

program i wszystkie dotychczas poniesione koszty idą do kosza. Już na samym początku sygnalizowałem, że pomysł budowy bloków wielorodzinnych bez miejscowego planu, w otoczeniu domków jednorodzinnych, bez dostępu do miejskich węzłów ciepłowniczych był zły i skazany na niepowodzenie - powiedział Paweł Lenarczyk radny Dzielnicy Ursynów, odpowiedzialny za tworzenie struktur politycznych Polski 2050 w Warszawie.

- Na rynku mieszkaniowym brakuje ponad 2 mln mieszkań. Dzięki dużemu zaangażowaniu środków własnych prywatnych podmiotów, co roku przybywa mieszkań. Są to jednak mieszkania coraz droższe i coraz mniej dostępne dla młodych ludzi. Mieszkanie zamiast prawem - jak to jest zapisane w polskiej konstytucji - staje się dobrem luksusowym. Brak mieszkań, drastycznie rosnące czynsze i wzrost cen mieszkań na rynku pierwotnym i wtórnym blokuje możliwość zakupu mieszkania przez młodych ludzi. Aby temu zapobiec przygotowaliśmy w Strategii 2050 program mieszkaniowy, który jest obecnie poddawany wewnętrznym konsultacjom i za niedługi czas zostanie ogłoszony - mówił Tomasz Dąbrowski, ekspert współpracujący ds. mieszkalnictwa Instytutu Strategii 2050.

### Zamiast konkluzji

Co mają zrobić osoby, młode małżeństwa z dziećmi - potrzebujące mieszkanie dla realizacji swoich marzeń, celów osobistych i rodzinnych? Nie sposób dać uniwersalną odpowiedź. Mieszkać nadal kątem z rodzicami lub co gorsze gdzieś oddzielnie? Namawianie do zmiany pracy, zawodu na lepiej płatny - to zwykłe gadanie bez treści. A może wyjechać gdzieś do pracy za granicę? Niestety, wiele osób skorzystało z tej możliwości, i to jest może największą naszą stratą narodową. Wyjechały (i zapewne wiele innych jeszcze wyjadzie) osoby najbardziej kreatywne, wykształcone, których praca byłaby tak bardzo potrzebna w kraju dla kraju.

Politykom i urzędnikom to jednak nie przeszkadza. Pracują nad swoimi dalekosiężnymi planami czerpiąc z utopii, nieracjonalnych wyborów, dbając głównie o zgodność z wewnętrznymi urzędniczymi procedurami i już zatwierdzonymi innymi planami perspektywicznymi, by ładnym sumarycznym efektem zadowolić przełożonych.

Jak czytamy w "Głównych celach" Narodowego Programu Mieszkaniowego (<https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/narodowy-program-mieszkanie>): "Do 2030 r. liczba osób mieszkających w warunkach substandardowych (ze względu na niski stan techniczny budynku, brak podstawowych instalacji technicznych lub przeludnienie) powinna się obniżyć o 2 mln osób (z ok. 5,3 mln do ok. 3,3 mln)". A więc niech się zmniejszy, niech stanie się CUD!!! A że to ma się nijak do realiów? Niech martwią się o to następcy, to będzie już następna, inna kadencja polityczna.



tys. znajdowało się w budowie (stan na koniec października 2021 r.). Głównymi przyczynami zmniejszającymi efektywność programu Mieszkanie Plus były brak skutecznych i spójnych ze sobą rozwiązań prawnych, a także opieszałość we wdrażaniu aktów wykonawczych. NIK zwraca uwagę, że podejmowane przez kolejnych ministrów inicjatywy legislacyjne, mające na celu usprawnienie funkcjonowania programu Mieszkanie Plus, nie zawierały kompleksowych rozwiązań w zakresie zwiększenia podaży gruntów Skarbu Państwa i wykorzystania ich na cele mieszkaniowe, co z kolei miało negatywny wpływ na wzrost dostępności mieszkań dla osób o umiarkowanych dochodach".

A w Warszawie - niczego do tej pory nie zrealizowano, nie wbito nawet łopaty pod żadną z budów. Po miażdżącej krytyce projektu ursynowskiego osiedla Nowe Jeziorki, inwestor PFR Nieruchomości nie skontaktował się ze stołecznym ratuszem, a do Biura Architektury i Planowania Przestrzennego nie wpłynął wniosek o wydanie warunków zabudowy. W przypadku terenów na Białołęce - trwają rozmowy pomiędzy PFR Nieruchomości a miastem. W przypadku osiedla przy Ratuszowej trwa przygotowanie dokumentacji do

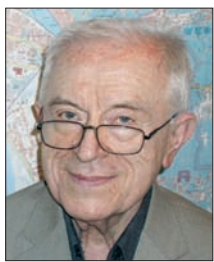
rząd kosztów powstałych w wyniku przygotowania inwestycji oraz odmawianie podania terminu zakończenia prac inwestycyjnych. Zapowiedzieli zwrócić się do NIK z prośbą o kontrolę finansów tego programu na terenie Warszawy.

- Rząd obiecywał 100.000 mieszkań, a zostało wybudowanych nieco ponad 15 tysięcy. Nie dość, że Mieszkanie Plus okazało się fiaskiem rządów PiS, to dodatkowo, próbuje się ukryć prawdę o kosztach, jakie zostały dotychczas zaangażowane w ten program. W odpowiedzi na moje zapytanie poselskie otrzymałam skandaliczną odpowiedź, że ich dotychczasowe koszty oraz termin zakończenia inwestycji przy Karczunowskiej i na Odolanach są nie tylko objęte tajemnicą przedsiębiorstwa, ale również tajemnicą zawodową. Pytam więc, jaką jeszcze zostanie objęta tajemnicą niekompetencja i nieudolność rządu PiS? - mówiła przewodnicząca Koła Parlamentarnego Polska 2050 posłanka Hanna Gill-Piątek.

- Jako przewodniczący Komisji Zielonego Ursynowa byłem zapraszany do PFR Nieruchomości na pokazy projektów Mieszkanie Plus przy ul. Karczunowskiej. Na 15 hektarowej działce miało powstać blisko 3 tysiące mieszkań. Jak wynika z doniesień medialnych,



# Rok 2022 – Rokiem Marii Konopnickiej



Marian Marek Drozdowski

**Sejm Rzeczypospolitej Polskiej doceniając literacki dorobek Marii Konopnickiej oraz jej wkład w działalność patriotyczną ustanawia (uchwałą z 14 października 2021 r.) rok 2022 Rokiem Marii Konopnickiej – tak brzmi tekst sejmowej uchwały. Warto zatem przypomnieć kim była Konopnicka.**

Maria Konopnicka, z domu Wasilkowska, urodziła się 21 maja 1842 roku w Suwałkach jako córka prawnika, obrońcy Prokuratury Generalnej i patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu. Matka Marii zmarła, gdy córka miała 12 lat. Maria była wychowana w tradycji chrześcijańskiej i w atmosferze polskiego patriotyzmu przez ojca i brata ojca Ignacego Wasilkowskiego, uczestnika konspiracji niepodległościowej lat czterdziestych XIX wieku. W latach 1855-1856 uczyła się na pensji siostr sakramentek w Warszawie, gdzie poznała szanującą jej talent Elizę Pawłowską, później Orzeszkową. W 1862 poślubiła Jarosława Konopnickiego, z który miała sześć dzieci i mieszkała w Bronowie, a następnie w Gusinie. W 1876, po rozstaniu z mężem, zamieszkała w Warszawie, gdzie publikowała swe artykuły i wiersze, prowadziła korepetycje, by zdobyć środki na utrzymanie licznej rodziny. Brała też udział w akcjach patriotyczno-społecznych.

„Decyzja osiedlenia się w Warszawie na stałe ugruntowana jest w biografii ostrym kryzysem wewnętrznym: rozbiem iluzji wobec świata szlacheckiego i pojęć staropolskiego stylu życia – pisze Justyna Leo. Z warszawskiego dystansu ten kryzys się pogłębiał. I kiedy dotychczasowa „prowincjuszka”, w liście do Orzeszkowej, dokona krytycznego bilansu swoich dotychczasowych doświadczeń: biernego wegetowania u boku męża-bankruta, uzna, że był to ciężar nie do zniesienia, bo hamujący rozped umysłowego dojrzewania i pierskich wzlotów”.

Warszawie, przeżywającej wówczas dynamiczny rozwój przemysłu, wzrost liczby proletariatu i uciekinierów z dworów ziemiańskich, do których Konopnicka mogła być zaliczona, należąc do miejskiego kręgu tzw. inteligentnego proletariatu, „zachowywała krytyczny dystans wobec sfery tzw. „towarzysza” – salonów, skupiających przedstawicieli ziemiaństwa i arystokracji, literatów, malarzy i bogatych mieszczan.”

Swoją solidarność manifestowała z najbliższymi warstwami ludności miejskiej i wiejskiej. Około 1886 roku, po rozstaniu się z mężem, Konopnicka poznała Marię Dulębiankę, z którą spę-

dziła wiele kolejnych lat. Razem mieszkaly, podróżowały, pomagały sobie wzajemnie. Od 1890 r., po usamodzielnieniu się dzieci, zaczęła podróżować po Europie, zwiedzając m. in. Włochy, Austrię Niemcy, Francję, Szwajcarię i Czechy.

Wysoką ocenę twórczości poetyckiej Konopnickiej dał Henryk Sienkiewicz, pisząc w eseju, opublikowanym w „Bibliotece Warszawskiej” w 1902 roku: „Ona mówi i śpiewa zarówno za istoty, jak i za rzeczy, które albo nie umieją uświadamiać własnego bytu, albo są nieme. Więc poetka pyta, boleje, śpiewa i mówi i za poddasza miejskie, i za chaty wieśniacze, ale głównie i szczególnie za tę polską wieś, z którą się zrosła i która ją sobie na chwałę wykołysała. ...W tej poezji tkwi dusza chłopca, bije chłopie serce”.

Konopnicka była entuzjastką twórczości Sienkiewicza, pisząc o niej w 1905 roku:

„Twórczość Sienkiewicza jest mocna, bujna, zdrowa i nieporównanie żywotna. Nie jest to kwiat, nie jest to kłosa, nie jest to nawet cały snop kwiatów i kłosów. To jest wielkie, wielkie drzewo, potężnie zwarte, zrosnięte samym rdzeniem swoim z ziemią matką. Na bujnych konarach jego śpiewają w każdy czas ptaki natchnienia jasna, roznośna pieśń. I choć zima i burza, śpiewają one, podniebne ptaki pieśń wiosny i słońca ... A pod cieniem drzewa gromadzą się i odpoczywają, ku pokrzepieniu dusz, strudzone rzesze. I słuchają rzesze owej jasnej, wiosennej, roznośnej pieśni życia. I słuchają szumów ogromnych, szerokich, których czarodziejstwo jest to, że dają wąpiącym ufność, ostygłym miłość, a wszystkim siłę nadziei”.

Stefan Żeromski zachwycał się twórczością Konopnickiej w swych „Dziennikach”, pisząc „Nasze pokolenie ma swego wieszczka w osobie Konopnickiej”. Wielu współczesnych mu poetów nazywało Konopnicką „Mickiewiczem w spódnicy”. Sama poetka odkrywała bardzo wczesnie literackie i patriotyczne walory twórczości „Wieszczka” dzięki lekcjom języka polskiego i polskiej literatury, na pensji sakramentek, Ignacego Kowalewskiego, wybitnego, odważnego pedagoga, upowszechniającego kult Mickiewicza wśród młodzieży warszawskiej mimo zakazów władz carskich,

Wielkim zwolennikiem twórczości Konopnickiej był Iwan Franko (1856-1916), ukraiński pisarz, slawista, działacz społeczny. Jeden z założycieli Ukraińskiej Partii Radykalnej, syn ukraińskiego kowala, pochodzącego z chłopów pańszczyźnianych i Marii Kulczyckiej, pochodzącej z polskiej szlachty zaściankowej, zamieszkałej w Jasiennicy Solnej, doktor Uniwersytetu Kijowskiego. Twórca pięciu tysięcy utworów literackich i artykułów publicystycznych tak charakteryzował twórczość Konopnickiej:

„Jest ona na wskroś dziecieniem pozytywnym, entuzjastką nauki, wolności myśli i działania. Pod wpływem swej ulubionej lektury debiutowała fragmentami dramatów, której bohaterami byli: Hypatia, Galileusz i Hus... Ale

jednocześnie Konopnicka potrafiła z czułością wnikać coraz głębiej w sprawy ludu polskiego, bliżej poznawać jego życie i cierpienia, by przyswoić sobie jego pieśni i gorzyc jego łez. I tak oto ukazał się w Warszawie w roku 1881 jej pierwszy tom „Wiersze”, a zdumieni czytelnicy polscy zaczęli wsłuchiwać się w głos Konopnickiej.

Najwytworniejszym salonowym językiem, z wyszukaną kunsztownością przedstawiła ona w swych utworach to, na co na co żaden poeta w podobny sposób nie patrzył i czego tak nie przedstawiał: dół polskiego chłopca w całej jej smutnej prawdzie, z niemal brutalną wyrazistością i gorzkim kolorytem. Owe „obrazki” wybuchły jak bomba”. Epopeja chłopka Konopnickiej „Pan Balcer w Brazylii” jest przeciwieństwem wielkiej epopei szlacheckiej Mickiewicza pt „Pan Tadeusz”. Gdy autorka obserwowała w Szwajcarii powrót polskich emigrantów z Brazylii do kraju, Księgę VI swej epopei tak zakończyła:

„Niechaj nas nie tchnie nikt,  
niechaj nie bluźni,  
Że nie masz synów dla swej obrony!  
Na śmierć, na życie oto oddana ci  
Podlaska dusza, podlaska Sukmana  
Serca nasze pod stopy twe ścięła  
Polsko, jaką cię nie widziały duchy!  
Ty wyjdiesz srebrna, łzów naszych kąpielą  
Wymyta, strojna w zbóż twoich ranituchy  
Pola swe twoją wiosną rozwesela  
Ludów! Ty cała w słoneczne wybuchy  
Wolności pójdziesz, co tęlą już w niebie  
...Idziemy matko! Idziemy do ciebie!”

W podobnym duchu Konopnicka napisała wiersz przed obchodami grunwaldzkimi, w związku z Kongresem Narodowym Polskim w Waszyngtonie w maju 1910 roku:

„Budujemy milej ojczyźnie dom  
Wolności, dom siły  
Każda pierś bratnia - granitu złom  
Z jednej rodzimej bryły  
Każda pierś bratnia - cegła na mur  
A hasło nasze jedności chór  
Co wiarą w jutro bucha.”

Iwan Franko cenił w Konopnickiej w 1902 poetkę, w „twórczości której dotychczas nie słyszeliśmy ani jednego fałszywego tonu, nie ma tam ani śladu narodowej buty, nietolerancji i pogardy dla innych narodów.” Nie wiem, czy bym powtórzył tą opinię po zapoznaniu się z „Rotą”, napisaną w 1908 roku, a wykonaną po raz pierwszy do muzyki Feliksa Nowowiejskiego w czasie obchodu wictorii grunwaldzkiej 15 lipca 1910 r.:

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,  
Nie damy pogrześć mowy!  
Polski my naród, polski lud  
Królewski szczerp piastowy,  
Nie damy, by nas zniszczył wróg  
Tak nam dopomóż Bóg!”

Konopnicka, twórczyni poetyckich komentarzy do tek Wojciecha Gersona, pokazała dramat Powstania Styczniowego, organizowała pomoc dla Unitów i dzieci Wrześni oraz wydziedzi-



Mirosław Mironyński

czanych chłopów wielkopolskich. Dała komentarz poetycki do rocznicy Konstytucji 3 Maja 1791 roku i do rocznicy Powstania Kościuszkowskiego 1794. Walczyła w swej publicystyce o demokratyczne praw kobiet na łamach „Bluszczy” i „Świt”. W czasie rewolucji 1905-1907 broniła więźniów politycznych Cytadeli Warszawskiej. Erotykę traktowała jako wspomnienie młodzieńczych zabaw:

„Nielitosnymi wysmiewając słowa  
Własne tęsknoty, trwogi, niepokoje  
I ten błękitny urok, co do głowy  
Przywiewa marzeń niepochwytne roje  
I uniesienia, i pragnień wybuchu  
I wszystko, czym się karmiły zwykły duchy”

Te doświadczenia matki sześciorga dzieci, utrzymywanych w skromnych warunkach małego mająteczku, w konfliktach z mężem, odrzuciła na bok, by swą twórczością służyć wyższym ideałom, które tak sformułowała w swoim „Credo”:

„Wierzę w światła potęgę  
i w ducha zdobywcę  
Wierzę w cel życia wzniósł,  
święty choć daleki  
Wierzę w braterstwo ludów,  
w hasła tajemnicze,  
Które przez wrzawę dziejów wiekom  
dają wieki  
Wierzę w dobro, co z czołem białym  
od promieni,  
Wyleczy kiedyś ziemię, z jej ran  
i z jej cieni...”

Naród rozumiał dramat życia rodzinnego Konopnickiej, jej wybory życiowe. W 1902 uroczystość zorganizował we Lwowie i w Warszawie 25-lecie

jej pracy twórczej, ofiarował jej dworek w Zarnowcu koło Krosna – dziś muzeum biograficzne. Udział w uroczystościach wszystkich warstw społecznych, przedstawicieli wielu organizacji społecznych i instytucji kulturalnych był wyrazem hołdu dla jej talentu artystycznego i służby społeczno-patriotycznej. Zmarła we Lwowie 8 października 1910. W pogrzebie na Cmentarzu Łyczakowskim wzięło udział 50 tys. osób. Była to wielka manifestacja patriotyczna w stolicy Galicji Wschodniej. „Rota” stała się nieoficjalnie drugim hymnem Polski.

Konopnicka zyskała ogromną popularność i wielki autorytet społeczny po wydaniu czterech tomów „Poezji” w latach 1881-1896. Jej liryka o tematyce wiejskiej ujawniła słabość pozytywistycznego programu społecznego, stąd sięgała ona do romantycznych tradycji, w tym folkloru ludowego z wyrazistą kreacją chłopkiego narratora (A jak poszedł król na wojnę..., Wsiąłem ci ja w czarną rolę). Była autorką liryków refleksyjno-filozoficznych i krajobrazowych, pokazujących piękno polskiego krajobrazu w zmieniających się porach roku. Wielkie walory reprezentowała jej nowelistyka o tematyce społecznej i psychologicznej (Mendel Gdański. Miłosierdzie gminy). Cenne były jej studia historyczne, w tym „Mickiewicz, jego życie i duch” (1899). Znając psychologię dzieci po swych bogatych doświadczeniach rodzicielskich, napisała dla nich popularną opowieść „O krasnoludkach i sierotce Marysi” (1896). Starsze dzieci uczyła patriotyzmu w wierszach poświęconych rocznicy Konstytucji 3 Maja 1791 i Insurekcji Kościuszkowskiej 1794 roku.

## Warszawa wspiera osoby w kryzysie bezdomności

**Niskie temperatury powie-trza i trwająca pandemia koronawirusa to trudny okres dla osób w kryzysie bezdomności. M.st. Warszawa oferuje prawie 1,5 tys. miejsc noclegowych i całodobową ogrzewalnię.**

– W systemie pomocy osobom w kryzysie bezdomności niezwykle ważna jest też rola organizacji pozarządowych, które we współpracy z miastem codziennie pomagają warszawiakom znajdującym się na ulicy. Poza udzieleniem pomocy w podstawowych kwestiach tj. zagwarantowanie miejsca do spania i posiłku najważniejszym jest, by dostarczyć człowiekowi w człowieku

powiedziała wiceprezydentka Warszawy Aldona Machnowska-Góra, podczas wizyty w noclegowni przy ul. Kaczorowej.

W Warszawie działają noclegownia, trzy miejsca tymczasowego, interwencyjnego schronienia, sześć jadłodajni, trzy łaźnie, trzy punkty poradnictwa, w tym jeden z usługami medycznymi, pralnia i całodobowa ogrzewalnia. We wszystkich dzielnicach pracują też streetworkerzy, także medycy.

### Gdzie szukać noclegu?

Z noclegu można skorzystać w trzech placówkach: w noclegowni przy ul. Kaczorowej 39, która każdej nocy zapewni schronie-

nie łącznie 100 osobom oraz w dwóch interwencyjnych miejscach tymczasowego schronienia przy ul. Myśliborskiej 53 i przy ul. 6-go sierpnia 1/5. Placówki prowadzone są przez jed-



nostkę miejską Warszawskie Centrum Integracji „Integracyjna Warszawa”.

Oprócz tego działa 20 schronisk, z czego dziewięć świadczy usługi opiekuńcze. Na zlecenie m.

st. Warszawy prowadzona jest też dystrybucja żywności do placówek dla osób bezdomnych przez Bank Żywności SOS Warszawa.

### Mobilny Punkt Poradnictwa

Od listopada działa Mobilny Punkt Poradnictwa – autobus miejski, który jeździ ulicami Warszawy po trasach, gdzie najczęściej można spotkać osoby w kryzysie bezdomności. Autobus zapewnia transport pomiędzy warszawskimi punktami pomocowymi zajmującymi się problemem bezdomności (ogrzewalnia, jadłodajnia, łaźnie, punkty medyczne, punkty poradnictwa). W zespole MPP pracują streetworkerzy bezdomności, a

także psychologowie i psychoterapeuci. Więcej informacji, w tym na temat aktualnej trasy autobusu, czasu przejazdu, przystanków – można znaleźć na profilu Mobilnego Punktu Poradnictwa na Facebooku.

### Gdzie szukać wsparcia?

Wszelkie informacje na temat bieżącego funkcjonowania placówek dla osób w kryzysie bezdomności można znaleźć na stronach:

– warszawa19115.pl w sekcji „Punkty pomocy dla osób bezdomnych”;

– wsparcie.um.warszawa.pl/kryzys-bezdomnosci.



# Pierwszy bieg Leśnej Triady Biegowej



**Mimo ekstremalnych, jak na kwiecień, warunków prawie 190 biegaczy wystartowało w sobotę w inauguracyjnych zawodach Leśnej Triady Biegowej, nowego cyklu Aktywnej Warszawy i Lasów Miejskich. Otwarcie nowego cyklu Leśnej Triady Biegowej odbyło się w sobotę, 2 kwietnia w zimowej scenarii Lasu Kabackiego przy Parku Kultury Powisn.**

Wiosna, która jeszcze kilka dni wcześniej raczyła warszawiaków słońcem i temperaturami powy-

żej 15 stopni Celsjusza w ciągu dnia wraz z początkiem kwietnia została wyparta przez powrót zimy i intensywne opady śniegu. W takich warunkach organizacja imprezy była niezwykle trudna, bo przygotować i zabezpieczyć należało tereny, które jeszcze dwa dni przed imprezą były suche i skąpane w zieleni, a w sobotę pokryte były warstwą śniegu do łydek.

Zamiast słońca na biegaczy czekała więc gorąca herbata i ognisko. Samą trasę – dystans: 500 i 1000 m dla dzieci oraz ok. 5,5 km dla pozostałych biegaczy i zawodników Nordic Walking – pokonywa-

ło się wolniej niż wielu biegaczy miało pierwotnie w planach, przeszkadzał w tym po prostu śnieg, który padał całą noc i rano.

Mimo tych ekstremalnych warunków do mety dotarło 155 biegaczy startujących na dystansie 5 km, 16 zawodników o kijkach. Łącznie z dziećmi, które rywalizowały na 500 i 1000 m prawie 190 osób.

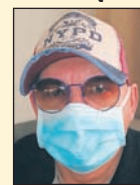
Triada to nie tylko bieg. Impreza była doskonałą okazją do połączenia sił miejskich jednostek i partnerów zewnętrznych, które wspólnie przygotowały warsztaty edukacyjne, z myślą szczególnie o najmłodszych. Obiegane były namioty Lasów Miejskich, Zarządu Zieleni i Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, w których edukatorzy pokazywali tajemnice lasu i ciekawostki przyrodnicze, wspomagając się gramami i łamigłówkami.

Kolejna impreza z cyklu Leśnej Triady Biegowej planowana jest na 4 czerwca i nosić będzie nazwę „Ślak w stronę lata”. Wydarzenie odbędzie się w Lesie Sobieskiego w dzielnicy Wawer. Szczegóły i informacje organizacyjne już wkrótce!

Gadka Tadka

## Zło niejedno ma imię

Tadeusz Porębski



Słynny amerykański generał George S. Patton Jr., wyzwoliciel sporej części Europy spod hitlerowskiego jarzma, tak mówił o Rosjanach: „Problemem z nimi jest taki, że bierzemy ich za Europejczyków, a są to Azjaci i dlatego myślą pokretnie. Od kiedy mam z nimi do czynienia, nie miałem żadnej szczególnej potrzeby zrozumienia ich poza obliczeniami, ile ołowiu i stali trzeba zużyć, by ich zabić. W dodatku, poza innymi cechami charakterystycznymi dla Azjatów, Rosjanie nie mają szacunku dla ludzkiego życia i są sukinsynami, barbarzyńcami i pijakami”.

Tak jakby czterogwiazdkowy generał z czasów II wojny światowej przemówił dzisiaj z za grobu. Potwierdzeniem jego przesłania są obrazy z miasta Bucza, gdzie Rosjanie dopuścili się zbrodni wojennych, mordując bezbronnych cywilów. Podobnie jest we wszystkich miastach na wschodzie Ukrainy, do których wkroczył rosyjski najeźdźca. Chcę posypać niniejszym swój głupi łeb popiołem, bo byłem bardzo prorosyjski. Niektórzy powiadali wręcz, że jestem rusofilem. Faktycznie, w moich oczach Rosja to byli Dostojewski, Tolstoj, Puszkina, Gogol, Czechow i oczywiście rosyjski balet, niemający sobie równych na świecie. Tak było do 24 lutego 2022 roku.

Dzisiaj kiedy usłyszę słowo Rosja, Federacja Rosyjska, Rosjanie, Putin czy Ławrow, robi mi się niedobrze (z małymi wyjątkami oczywiście). Zaczynam zadawać sobie pytanie, jak długo jeszcze świat, a przede wszystkim Europa, będzie bać się rosyjskich gróźb? Jak długo dzicz ze wschodu, preferująca wyłącznie siłowe rozwiązania, będzie traktowana przez cywilizowany Zachód z respektem i poważaniem? Wszak oni od wieków straszą, najeżdżają sąsiadów, grabią, gwałcą i mordują. No i oczywiście, niczym wytrawni przestępcy zawsze chodzący „w zaparte”, kłamią w żywe oczy i manipulują. W tych konkurencjach są niekwestionowanymi mistrzami. Dzisiaj okazuje się, że Europa ucywilizowała się po II wojnie światowej, nauczyła się zgodnie i godnie żyć we Wspólnocie (z wyjątkiem Orbana i Kaczyńskiego), rywalizować wprawdzie ze sobą na różnych polach – handlowych, naukowych, gospodarczych, czy w sporcie, ale szanować się wzajemnie. Natomiast Rosja pod względem cywilizacyjnego rozwoju pozostała w blokach startowych ze swoimi fobiami, kompleksami oraz imperialnymi marzeniami o osiągnięciu wielkości kosztem innych.

Kiedy tydzień temu badanie nastrojów społecznych w Rosji, przeprowadzone przez niezależny ośrodek Centrum Lewady, pokazało, że aż 83 proc. Rosjan popiera działalność Putina, bezpowrotnie straciłem szacunek do tego kraju i jego obywateli. Zbiegło się to z utratą szacunku do Węgrów, których uważaliśmy za bratanków. Nie może być dla mnie bratnim naród, który popiera swojego przywódcę, popierającego z kolei działania innego przywódcy, zaliczonego przez demokratyczny świat do grona zbrodniarzy wojennych. Kontrole OLAF, czyli Europejskiego Urzędu ds. Zwalczenia Nadużyć, wykazały, że ich skala w związku z wykorzystaniem środków unijnych jest na Węgrzech ponaddziesięciokrotnie wyższa niż średnio w Unii. W miniony wtorek Ursula von der Leyen poinformowała, że zapadła już decyzja o wdrożeniu wobec Węgier mechanizmu „pieniądze za praworządność”. To uruchamia procedurę, która może doprowadzić do odebrania, bądź znacznego zmniejszenia środków unijnych dla Węgier. Jeśli doda się fakt, że aż 28 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania Węgrów uważa, iż Putin słusznie napadł na Ukrainę, by bronić interesów i bezpieczeństwa kraju, wszystko, co węgierskie, stało się dla mnie obce.

**„Zaczynam zadawać sobie pytanie, jak długo jeszcze świat, a przede wszystkim Europa, będzie bać się rosyjskich gróźb? Jak długo dzicz ze wschodu, preferująca wyłącznie siłowe rozwiązania, będzie traktowana przez cywilizowany Zachód z respektem i poważaniem?”**

Tu mogę wpaść w pułapkę, którą sam na siebie zastawiam. Co bowiem napiszę o Polakach, jeśli Kaczyński i PiS wygrały kolejne wybory? Z jednej strony będę musiał uszanować wybór ludu, bo mamy demokrację, ale z drugiej... PiS przejęło władzę w Polsce w październiku 2015 r. Dzień po wyborach de facto rozpoczęła się „dobra zmiana”. Litr benzyny „95” kosztował wówczas 4,36 zł, dziś to już prawie 7 zł. Jednak ocena „dobrej zmiany” jedynie przez pryzmat cen byłaby żłudna. Wojna w Ukrainie jest ważnym czynnikiem, ale to umocnienie

się dolara spowodowało, że ropa w złotych podrożała mocniej niż w dolarach. Nasze kieszenie drenuje galopująca inflacja, która jest już dwucyfrowa i osiągnęła poziom 11 procent. Błyskawicznie rosną ceny wszystkiego – od żywności, poprzez energię, leki i towary pierwszej potrzeby, na cenach samochodów kończąc. Co napędza inflację? Potocznie za sprawcę uważa się skokowy wzrost cen paliw. Jednak wielu ekonomistów twierdzi, iż to inne czynniki, nie tylko paliwa, spowodowały, że mamy do czynienia z tak wysoką stopą inflacji. Przekroczyła ona górną granicę odchylen już w kwietniu 2021 r., więc prawie rok przed wybuchem wojny w Ukrainie, a od czerwca z miesiąca na miesiąc przyspiesza.

Czy zatem nasz rząd jest nieudolny i w sposób nieudolny oszukuje społeczeństwo? Ostatnio Klub Jagielloński – wiarygodny, bo niezależny think tank o profilu konserwatywnym i republikańskim – przedstawił swój coroczny ranking polityk publicznych. Co z niego wynika? Działania wobec pandemii i wymiar sprawiedliwości na dnie, niewiele lepiej edukacja. Średnią ocen rządów w skali od 2 do 5 po raz pierwszy spadła poniżej 3. Najlepiej, bo na 4, oceniono politykę budżetową, którą rozdzielono z polityką podatkową (3,25) i gospodarką (3,0). Przyzwyczajenie na tle innych polityk (3,25) wypadły też cyfryzacja, administracja, planowanie przestrzenne, innowacje, środowisko oraz rozwój regionalny. Jednak plusów jest zdecydowanie mniej niż minusów. Rząd zupełnie nie radzi sobie z coraz wyższą inflacją. W strefie euro wynosi ona 5 procent rok do roku i jest najwyższa w historii pomiarów prowadzonych przez Eurostat od 1997 r. No i gwóźdź do trumny PiS – kompletna demolka wymiaru sprawiedliwości i jego niespotykane od upadku komuny upolitycznienie. Próby podporządkowywania personalnego sędziów ludziom wiernym ministrowi sprawiedliwości Zbigniewowi Ziobrze, jak i eskalowanie konfliktu z Unią Europejską są niszczące dla kraju i narażają na szwank wizerunek państwa polskiego na arenie międzynarodowej.

Polityka Ziobry doprowadziła do bezprecedensowej katastrofy w relacjach Polski z UE, czego przejawem jest blokowanie funduszy należnych nam w ramach Krajowego Planu Odbudowy oraz groźba wstrzymania wypłat środków z unijnego budżetu w oparciu o mechanizm warunkowości. Upór, z jakim rząd PiS (przhy akceptacji prezydenta forsuje politykę personalnego podporządkowania sędziów ministerstwu sprawiedliwości, jest już nie tylko niezrozumiały, ale staje się jednoznacznie sprzeczny z polską racją stanu. „Tzw. reforma wymiaru sprawiedliwości nie tylko nie przyniosła żadnych pozytywnych skutków, ale doprowadziła do sytuacji, w której Polska może zostać pozbawiona środków finansowych, od dostępu do których może zależeć rozwój kraju” – podsumowuje dr Jacek Sokołowski z Klubu Jagiellońskiego. Mogę pogodzić się z marnotrawieniem państwowych środków, nepotyzmem na skalę dotychczas niespotykaną od roku 1989, głupotą poszczególnych członków rządu, bajzłem w polskiej służbie zdrowia i setką innych rządowych przywar oraz błędów, ale jako człek, który przeżył mroczne czasy komuny i realnego socjalizmu, nie poprzę ugrupowania demolującego sądownictwo i nawojującego do wyjścia Polski z UE.

Co byłoby z nami dzisiaj, gdybyśmy nie byli członkami UE i NATO? Strach myśleć. Rozumieją to chyba nawet osoby z dolnej półki intelektualnej. Dlatego nasi decydenci odzęgnają się jak tylko mogą od niedawnych przyjaźni z czołowymi eurosceptykami i fanami Putina – Le Pen, Salvini i Orbana. Wszyscy Polacy muszą zrozumieć, że tylko w członkostwie w UE i NATO można upatrywać spokojnej przyszłości dla przyszłych pokoleń. Nigdy, przenigdy nie poprzę ugrupowania, które będą szermować antyunijnymi hasłami. Imam nadzieję, że tak postąpi większość, rozumna część polskiego społeczeństwa. I na koniec tradycyjnie z innej beczki. Taka jedna wychudła i mocno denerwująca cizia reklamująca jeden z francuskich banków powtarza w reklamowych spotach niczym mantrę, że „kiedyś zagrożeniem dla pieniędzy były sztormy i piraci, a dzisiaj inflacja”. Nie tylko, laleczko. Moja żona miała w twoim banku przez trzy lata lokatę w wysokości 10 tys. złotych. Zarobiła na tym dealu aż... 83 złote.

W prawo czyli w lewo

## Skąd my to znamy...

Gdyby pokusić się o najprostszą definicję kultury, można by przyjąć, że są to dzieła materialne i intelektualne oraz ludzie, którzy je tworzą, bądź stworzyli. Nie jest istotne, czy taka definicja wyczerpuje wszystkie aspekty złożonego zjawiska, jakim jest kultura, bo nawet bez znajomości definicji niemal każdy z nas i tak z kultury korzysta. Wszyscy korzystamy z długiej listy jej wytworów, często nie zastanawiając się nad tym. Kultura jest nieodłączną częścią naszego życia. Dzięki smartfonom i innym nośnikom możemy niemal wszędzie słuchać muzyki, radia. Oglądamy telewizję, filmy, widowiska, sztuki teatralne, reklamy. Posługujemy się mową i zwrotami, które również są wytworami kultury lub środowiskowych subkultur. Dlaczego o tym mówię teraz, gdy za naszą wschodnią granicą giną ludzie. Dlaczego zajmuję się czymś tak ulotnym jak kultura?

Otóż dlatego, że strata każdego człowieka to wielka strata dla ludzkości. To także strata dla kultury. Każdy z nas powinien zastanowić się nad tym, ile wybitnych twórców kultury ginie podczas bombardowań ludności cywilnej. Także wśród obrońców w mundurach jest wielu ludzi, którzy na co dzień wykonują swoje zawody. O ile ubożejemy jako ludzkość, gdy w zaplanowanych mordach giną ludzie. Ginią lekarze, nauczyciele, uczniowie, muzycy, malarze etc. Ilu pośród nich było lub mogło być w przyszłości twórcami kina, dramatopisarzami czy po prostu ludźmi, którzy mieli swój wkład w życie społeczeństwa? Nie dowiemy się już, czy wśród zamordowanych dzieci nie było następcy Tarasa Szewczenki albo kogoś na miarę naszego Pendereckiego?

Agresor zazwyczaj uderza w tych, którzy stanowią ostoję tożsamości narodowej i kulturowej. To dlatego chcąc sobie podporządkować podbite państwa, najeźdźcy mordują wszystkich, którzy mających potencjał do odbudowania tej tożsamości, zagrażający w jakikolwiek sposób agresorowi. Każdy obywatel, młody, czy stary jest dla niego niebezpieczny, zwłaszcza taki, który wykazuje zdolność samodzielnego myślenia. Dlatego napastnicy wydają bająnskie sumy na ogłupianie atakowanych społeczeństw jeszcze zanim wprowadzą na ich terytorium armaty i inny ciężki sprzęt. Ogłupianie ludzi, choć

**„Ogłupianie ludzi, choć kosztowne, jest i tak nieporównywalnie tańsze od wojny konwencjonalnej czy tzw. działań kinetycznych”**

czywistości. Po opanowaniu terytorium zaczyna się mordowanie elit oraz wszystkich niepokornych. Następnie eksterminacja tych, którzy mogliby wpaść na pomysł, by przeciwstawić się najeźdźcy. Z tym właśnie mieliśmy do czynienia po napaści Niemców i Sowietów na nasz kraj we wrześniu 1939 roku. Zgodnie z doktryną podbijania i wynarodowiania Polaków mordowali nasze elity w sposób planowy. Potem rozszerzyli terror na ludzi, którzy wprawdzie nie stanowili dla okupantów bezpośredniego zagrożenia, ale mordowano ich w celu zastraszenia ludności. Chodziło o umocnienie przekonania, że terror jest wszechobecny, a władze okupacyjne są wszechwładne i nikt nie może czuć się bezpieczny. Obydwaj agresorzy już wcześniej przygotowali sobie listy proskrypcyjne, czyli spis nazwisk ludzi przeznaczonych do zgładzenia w pierwszej kolejności. Zarówno Rzesza Niemiecka (Deutsches Reich) jak też Rosja Sowiecka skrzętnie je wykorzystywały przy eksterminacji polskich elit. W ramach porozumień obydwu państw wymieniali się ich schwytanymi przez nie obywatelami Rzeczypospolitej. Służby bezpieczeństwa obydwu agresorów współpracowały w mordowaniu Polaków wszelkich narodowości. Niemcy wymieniali się z Rosjanami doświadczeniami w organizowaniu i udoskonalaniu aparatu represji. Dotyczyło to m. in. metod mordowania na masową skalę, czy funkcjonowania obozów koncentracyjnych i obozów zagłady.

Przez kilka dekad od zakończenia II wojny światowej okropieństwa dokonywane na podbitych i okupowanych narodach Europy odeszły nieco w zapomnienie. Patyna czasu pokryła najbardziej znane i bolesne dla nas dramaty. Niewiele rodzin w Polsce przeszło przez tamte czasy bez ofiar, bez przymusowej rozłąki, czy utracenia swoich szans na normalne życie. W mojej rodzinie również były tragedie. Dwaj moi wujkowie zostali rozstrzelani przez Niemców w masowym mordzie w Starych Jabłonkach pod Ostródą. Inny wujek również zginął podczas wojny. Niejednokrotnie zastanawiałem się jacy byli? Pozostały zdjęcia. One jednak nie powiedzą, jak układałyby się nasze relacje, gdyby żyli. Nigdy ich nie poznałem, a szkoda. To bezpowrotna strata. Osierocili swoje dzieci, zostawili żony, które straciły ojców, a tym samym straciły szansę na bycie razem, bycie rodziną. Wyrządzone im nieodwracalna krzywda. Nie naprawi tego nic.

Listy proskrypcyjne powróciły do naszej świadomości za sprawą doniesień z Ukrainy. Według wywiadów zachodnich, takie listy zostały sporządzone przez obecnych na jej terytorium okupantów. Może słowo „okupanci” nie jest precyzyjne. Na szczęście nie są oni w stanie niczego okupować, bo siły ukraińskie skutecznie ich przeganiają. Korzystanie z list proskrypcyjnych wydają się potwierdzać morderstwa dokonywane na ludności cywilnej miast, miasteczek i wiosek. Ilu z zamordowanych to matki, córki, ojcowie i co najgorsze dzieci. Czy pociągnięcie któregośkolwiek ze sprawców przywróci ich do życia? Czy sprawcy i ich mocodawcy odpowiedzą za zbrodnie? Już słyszymy głosy europejskich elit politycznych, że car jest dobry, że o niczym nie wiedział. Że to wszystko to wina złych bojarów. Skąd my to znamy?

Mirosław Miroński





# Romantyczna kariera przybysza z Ukrainy

**Rozmowa z Tarasem Salivonczykiem, czołowym powożącym w gonitwach dla kłusaków francuskich rozgrywanych na polskich torach.**

**PASSA: Z jakiego regionu Ukrainy pan pochodzi?**

**TARAS SALIVONCZYK:** Pochodzę z miasta Kostopol obwodzie Rówieńskim. Miasto uzyskało przywileje miejskie w 1792 r. od króla Stanisława Augusta.

**Zadebiutował pan na polskich torach jako powożący w 2007 roku. Kiedy trafił pan do naszego kraju i dlaczego akurat tu zdecydował się osiedlić?**

Do Polski przyjechałem po koniec 2005 r. na praktyki do stajni duńskiego trenera Petera Simoniego niedaleko Szczecina. Tam poznałem swoją przyszłą małżonkę. Do 2007 r. jeszcze pracowałem z kłusakami, później wziąłem ślub i uzyskałem stały pobyt w Polsce.

**Ma pan na koncie ponad 100 wygranych wyścigów i od lat dzierży tytuł Czempiona Powożących. Które zwycięstwo sprawiło panu największą satysfakcję?**

To prawda, mam na koncie najwięcej zwycięstw w gonitwach dla kłusaków rozgrywanych w Polsce. Każde z nich

czyli, ale chyba najbardziej to pierwsze w Warszawie na klaczy Nitisa Josselyn u trenera Wiesława Kałuży w 2011 r. Nie mniejszą radość sprawiło mi 100. zwycięstwo na kłusaku Fulham w sierpniu 2020 r.

**Służewieccy gracze nie są ekspertami, jak idzie o typowanie w gonitwach kłusaków. Często głośnią się, co jest decydujące w takich wyścigach – klasa konia, taktyka obrona podczas gonitwy przez powożącego, czy technika powożenia sulką?**

W gonitwach dla kłusaków typowanie rzeczywiście może być trudne. Dodatkowym utrudnieniem jest bowiem to, że konie często przechodzą w galop i są dyskwalifikowane. Tego nie jest w stanie przewidzieć ani powożący, ani trener, a tym bardziej gracz, ponieważ wszystko tkwi w głowie konia. Kłusak francuski to gorąco-krwista rasa, dlatego dyskwalifikacje zdarzają się stosunkowo często na każdym torze.

**Na jakie elementy podczas wyścigów kłusaków powinien przede wszystkim zwrócić uwagę gracz, by zwiększać swoje szanse na prawidłowe typowanie takich gonitw?**

Należy obserwować i analizować każdy kolejny start – szcze-

gólnie ostatni – by wiedzieć, czy mamy do czynienia z progresem. Trzeba też zwracać uwagę na formę stajni – to bardzo ważny element. Rzecz jasna, rola powożającego jest kluczowa, bo musi rozłożyć siły konia w dystansie i wyrobić sobie dogodną pozycję do ataku przed wejściem w ostatnią prostą, by nie dać zamknąć się w koniach. Zachęcam graczy, by bacznie obserwowali rozgrzewkę koni przed gonitwą: czy nie są zbyt zdenerwowane, złane potem i czy prawidłowo kłusują. Co znaczy prawidłowo? Kłus to chód dwutaktowy konia. Podczas kłusowania dwie przeciwległe kończyny (prawa przednia i lewa tylna, bądź odwrotnie) jednocześnie odbijają się od ziemi. Im większa harmonia w kłusie, tym większe szanse na wygraną.

**Trenerem kłusaków, którym pan powozi, jest małżonka, pani Anna Frontczak – Salivonchik. W jakich okolicznościach poznali się Polka i obywatel Ukrainy? Czy jest to historia romantyczna?**

Nawet bardzo romantyczna, bo w tle były konie – boskie stworzenia. Szczegółów nie będę zdradzał. Z Anną, jak wcześniej mówiłem, poznaliśmy się w stadninie. Połączyła nas wspólna pasja i oczywiście głębokie uczucie.

**Gdzie państwo mieszkacie? Macie wspólne potomstwo?**

Mamy córeczkę Olę i mieszkamy w przysiółku Brzezina w gminie Twardogóra, niedaleko Wrocławia.

**Ciągle pozyskujecie nowe kłusaki, by prezentować je na naszych torach. Są coraz lepsze. Gdzie kupujecie konie i czym kierujecie się państwo przy zakupie?**



Kłusaki kupujemy na aukcjach we Francji i na Ukrainie. Najpierw patrzymy w rodowód, na rodzeństwo i kariery. Ważny jest też charakter kłusaka. Tak naprawdę jest to w jakimś sensie loteria, jak przy zakupie każdego konia wyścigowego. Przy zakupach naszych kłusaków korzystamy ze wsparcia kolegów po fachu z Ukrainy.

**Bierze pan również udział w gonitwach za granicą. Największy sukces?**

W Niemczech wygrałem w pięknym stylu z Parasolką, czteroletnią klaczą z Ukrainy. Była typowana dopiero na 4-5 miejsce, więc tę wygraną uważam za mój największy sukces zagranicą.

**Pana ulubiony podopieczny w stajni to...**

Nie mam ulubionych koni, kocham wszystkie, z którymi pracuję. Tęsknię za tymi, które zakończyły karierę i odeszły ze stajni.

**Z czym państwo wychodziecie w tym sezonie na tory? Będą kolejne wartościowe debiuty?**

Mamy obecnie w stajni siedem kłusaków, w tym sześć francuskich, którymi będziemy się ścigać w Polsce i za granicą. Wygrać w tym sezonie z Gobssem będzie rywalom bardzo trudno. Grinder jest bardzo mocny i powinien być lepszy niż w poprzednim sezonie. Wartościowym debiutem powinien być wałach Inoui de Boijaret (ur. 2018) po Olitro od Quirabelle/Ustang de Mai. Startowałem z nim w Berlinie, jest ambitny. Ma solidnego ojca z niezłym rekordem 1'11,8, który zarobił 357.320 euro. Ojciec matki z 15. zwycięstwami na koncie

**Który z pańskich koni jest według pana obecnie najlepszy w stawce?**

Numerem jeden w stajni, jak również w Polsce, jest Factoriel.

**Zapewne ma pan na Ukrainie rodzinę. Co chciałby pan przekazać za naszym pośrednictwem członkom rodziny i rodakom walczącym o niezawisłość i suwerenność ojczyzny?**

Mam rodziców i dwie młodsze siostry, które mieszkają na zachodzie Ukrainy. Na razie są bezpieczne. Ukraina ma teraz mocne wsparcie cywilizowanego świata, zwłaszcza ze strony Polski. Mój naród jest bardzo waleczny i nade wszystko ceni sobie wolność. Boli mnie serce, jak oglądam w telewizji, co z moją ojczyzną robią rusecy barbarzyńcy. Ale wierzę, że dobro zwycięży. Sława Ukrainie!

**Dziękuję za rozmowę i życząc samych sukcesów w nowym sezonie.**

Rozmawiał Tadeusz Porębski  
Foto: Tor Wyścigów Konnych Służewiec



# „Zdrojowa” w Ciechocinku otwiera podwoje

**Uzdrowsko Ciechocinek to marka znana nie tylko w Polsce. Corocznie do tamtejszych sanatoriów przyjeżdżają na kurację setki tysięcy Polaków i tysiące Niemców, Norwegów, czy obywateli Izraela. Miasteczko położone w Kotlinie Toruńskiej, w szerokiej dolinie Wisły, ma swoich fanów praktycznie wszędzie. Miliony Polaków – kuracjuszy i turystów – zachwycają się pięknem ciechocińskich dywanów kwiatowych, a ciechociński deptak doczekał się swojego miejsca w literaturze, kinie i piosence.**

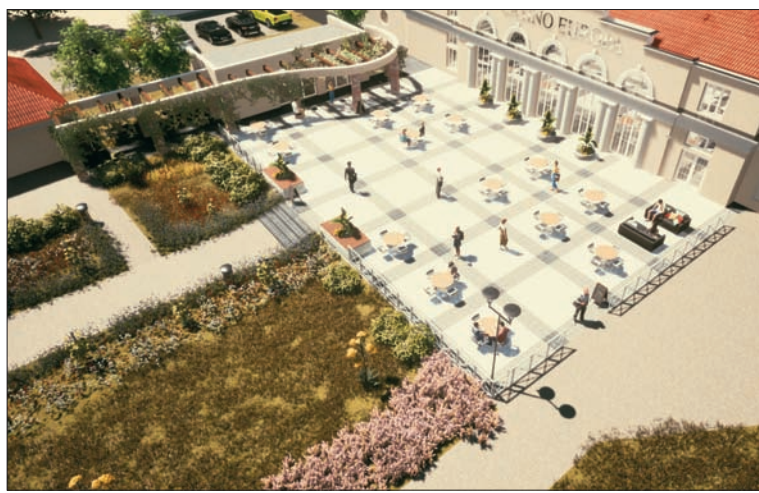
Wraz z upływem lat, w grupie wiekowej 60+ ukształtowała się swego rodzaju moda na Ciechocinek. Miasteczko ma dzisiaj tysiące wiernych fanów rozsianych po całym kraju – od Bałtyku po Tatry. Fani odwiedzają swój macecznik kilka razy w roku. Jest on dla nich niczym narkotykiem, bez którego nie mogą żyć. Panuje myślnie przekonanie, że Ciechocinek to geriatryczna, zdrowotna i rekreacyjna oaza, uzdrowsko załudnione przez starców dotkniętych różnorodnymi chorobami i wymagających leczenia. Może tak było kiedyś. Dzisiaj Ciechocinek to ulubione miejsce 50-60 latków łaknących wypoczynku, biologicznej odnowy, rozrywek oraz integracji z rówieśnikami. Słynny deptak w Ciechocinku, latem cały w kwiatach i zieleni, ma swój początek vis-à-vis popularnej kawiarni „Wiedeńska”, a kończy się na zabytkowej warzelni soli. Ciechocińskie dancinigi ze swoimi sztandarowymi, granymi na okrągło disco polowymi przebojami już są owiane legendą. Jeden z najpopularniejszych dancinigów organizowany był w restauracji „Zdrojowa”, mieszczonej się w kompleksie „Europa”. Tańczyło się tam także na odkry-

tym tarasie, więc latem lokal przeżywał prawdziwe obłędzenie.

W listopadzie 2020 r., po nagłej śmierci dzierżawcy, restauracja przestała funkcjonować, co zubożyło ciechocińską strefę rozrywkową – szczególnie latem. Właścicielem kompleksu „Europa” jest Przedsiębiorstwo Uzdrowskie Ciechocinek S.A. i zarząd spółki postanowił poddać obiekt gruntownemu remontowi. Prace trwają, ale są na ukończeniu i jest szansa, że w sezonie letnim restauracja z dancinigiem na tarasie, jak również kawiarnia, otworzą swoje podwoje. W ramach realizacji inwestycji przewidziana jest całkowita modernizacja kawiarni i znaczne powiększenie wnętrza poprzez połączenie jej ze zlikwidowanym sklepem „Delikatesy”, do którego wejście znajduje się od strony deptaku. Nowa aranżacja związana jest z koniecznością przeprowadzenia szerokiego zakresu prac budowlanych. Obejmują one wykonanie nowej posadzki, izolacji termicznej, tynków czy okładziny ściiennej. Wykonane zostanie nowe wyposażenie baru, strefy konsumpcyjnej, magazynowej oraz pomieszczeń socjalnych. W lokalu przeprowadzone zostaną również prace związane z przyłączeniem gazu i wykonaniem wentylacji mechanicznej.

Projekt nowej kawiarni „Zdrojowa” zakłada stworzenie wnętrza nowoczesnego, ale i nawiązującego do klimatu kompleksu „Europa”, w którym zlokalizowany jest lokal. „Część ścian zostanie oczyszczona do surowej cegły, a zastosowane materiały wykończeniowe stworzą spójną całość – mówi Marcin Zajączkowski, prezes zarządu PUC S.A. – We wnętrzu nie zabraknie elementów drewnianych, luster czy roślinności. Całość uzupeł-

niona zostanie oświetleniem nawiązującym do stylizacji wnętrza. Zależy nam na tym, by obok zapachu wyborowej kawy wewnątrz wypełniała dobra muzyka, również grana na żywo”. Wraz z początkiem lutego rozpoczęto także remont tarasu zewnętrznego wraz z budową baru sezonowego przy restauracji „Zdrojowa”. Inwestycja przewiduje ujednolicenie posadzki tarasu i wykona-



nie nowej w tonacjach kolorystycznych, nawiązujących do ocykniowanych szarości obróbek blacharskich budynku „Europa”. Założenia projektowe obejmują budowę zewnętrznego baru z elementami małej architektury. Całość wykonana zostanie z lekkiej konstrukcji drewnianej i stalowej nawiązującej do stylizacji restauracji „Zdrojowa”. Dookoła tarasu powstanie również drewniane ogrodzenie. „W planach mamy m.in. wykonanie tzw. podcieni pomiędzy barem i kompleksem „Europa” oraz zasianie winobluszczu, który wkompo-

nuje się w roślinny klimat urokliwych dywanów kwiatowych – dodaje Eliza Janicka, menedżer projektu. Zarząd PUC S.A. planuje, by nowa kawiarnia „Zdrojowa” została uruchomiona jeszcze w tym sezonie.

Ciechocinek to miasteczko wyjątkowo urokliwe. Jego największymi bogactwami są fantastyczny mikroklimat, słynne na całą

czy Gdańska to ledwie półtorej do dwóch godzin jazdy samochodem. Mieszkańców Torunia dzieli od Ciechocinka przysłowiowy rzut beretem. Do tego trzeba dodać tysiące kuracjuszy kierowanych tu na leczenie sanatoryjne przez NFZ, KRUS i ZUS. Dlatego w szczycie sezonu o dobre miejsce na fajfie i wieczornym dancinigi jest bardzo trudno.

Pojawiła się szansa, że w tym roku wreszcie ruszy produkcja filmu fabularnego, którego akcja w całości dzieje się w uzdrowsku Ciechocinek. Produkcja miała ruszyć w 2020 r., ale realizację projektu zniweczyła pandemia koronawirusa. Na początku tego roku powstał nowy scenariusz, pojawili się też nowi producenci. W Polsce mamy około 9,5 miliona osób w wieku poprodukcyjnym, to bez mała jedna trzecia społeczeństwa. Niestety, rodzima kinematografia traktuje ich po macoszemu nie wychodząc z ciekawą ofertą. Producenci filmu i scenarzyści chcą naprawić to zaniechanie. Obok aktorów zawodowych (w planach producentów kilkoro z wysokiej półki) w filmie ma także wystąpić spore grono „naturałszczyków”, którzy wzięli udział w castingach. Jeśli zostaną wyłonieni zgodnie z planem i tym razem nie przeszkodzi w realizacji projektu (np. nawrót pandemii), zdjęcia plenyerowe – tzw. uciekające – powinny rozpocząć się na przełomie maja i czerwca przyszłego roku, oczywiście w Ciechocinku. Premiera prawdopodobnie pod koniec 2023 r. w Warszawie, ale zapremiera będzie miała miejsce tradycyjnie tydzień wcześniej w ciechocińskim kinie „Zdrój”. Oczywiście jest, że część zdjęć do filmu zostanie nakręcona na tarasie restauracji „Zdrojowa”.

Opracował Tadeusz Porębski  
Wizualizacja: PUC



**TANI SERWIS KOMPUTEROWY**  
**18 zł/h, 24 h**  
**Dojazd 0 zł**  
**506 480 505**

### KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI ZA GOTÓWKĘ**  
 ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE  
 UL. DĄBROWSKIEGO 1  
 22 848-03-70 601-352-129

SOSNA opałowa, 602 770 361;  
 791 394 791

### LOKALE

**RODZINA** z Ukrainy wynajmie  
 2-3 pokojowe mieszkanie na  
 Ursynowie, 731 409 445

### MOTO

**CAŁE** i uszkodzone kupię,  
 504 899 717

### NAUKA

**ANGIELSKI**, 601 333 707  
**HISZPAŃSKI**, 507 087 609  
**MATEMATYKA**, FIZYKA,  
 691 502 327

### NIERUCHOMOŚCI

**DZIAŁKI** budowlane 800 m<sup>2</sup>  
 k.Prażmowa, 602 770 361;  
 791 394 791  
**DZIAŁKI** rekreacyjno-  
 budowlane leśne, Prażmowa,  
 602 770 361; 791 394 791

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI**  
**"Van Der Zał"**  
 pilnie i okazjnie sprzedaje tematy:  
 Pełną ofertę wraz ze zdjęciami  
 otrzymasz drogą mailową.  
 Tel.: 601 720 840

**Mieszkania:** sprzedają:  
 ● **Mokotów**, 147 m<sup>2</sup>, 5 pok.  
 ul. Cybernetyki, ochrona, garaż,  
 wysoki standard, 601 720 840  
 ● **Mokotów**, 155 m<sup>2</sup>, penthouse  
 4 pok., stan deweloperski,  
 601 720 840  
 ● **Powisłe**, 49 m<sup>2</sup>, 3 pok.,  
 c. 610 tys. zł, 601 720 840  
 ● **Sadyba**, 41 m<sup>2</sup>, 2 pok.,  
 c. 470 tys. zł, 601 720 840  
 ● **Starówka**, koło Rynku,  
 53 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, do wejścia,  
 601 720 840  
 ● **Ursynów**, 61 m<sup>2</sup>, 3 pok.,  
 I p., do wejścia, tylko 570 tys. zł,  
 601 720 840  
 ● **Ursynów**, 3 pok., 58 m<sup>2</sup>,  
 c. 710 tys. zł, 601 720 840  
 ● **Ursynów**, 65 m<sup>2</sup>,  
 3 pok., cegl., c. 720 tys. zł,  
 601 720 840  
 ● **Włochy**, 71 m<sup>2</sup>, 3 pok.,  
 c. 805 tys. zł, 601 720 840

**DUŻY WYBÓR DOMÓW:**  
**Sadyba, Mokotów, Wilanów,**  
**Powsin, Konstancin.**  
 Zapraszamy do współpracy,  
 601 720 840

**Domy:**  
 ● **Dom Konstancin**, 70 m<sup>2</sup> +  
 możliwość rozbudowy, cisza,  
 spokój, c. 780 tys. zł, 601 720 840

● **Dom Górny Mokotów**, do  
 remontu, 2,5 mln zł do neg.,  
 601 720 840  
 ● **Dom** ok. Góry Kalwarii, w  
 stanie surowym 230 m<sup>2</sup> na działce  
 1300 m<sup>2</sup>. Cicha, spokojna okolica,  
 tylko 350 tys. zł, 601 720 840  
 ● **Konstancin**, rezydencja  
 400 m<sup>2</sup>/3500 m<sup>2</sup>, starodrzew,  
 wysoki standard, 601 720 840  
 ● **Konstancin Skolimów**  
 190/1200 m<sup>2</sup>, ładny zadbane dom,  
 do wprowadzenia, 601 720 840  
 ● **Mokotów Górny**, atrakcyjne  
 domy na sprzedaż, od 200 do  
 450 m<sup>2</sup>, 601 720 840  
 ● **Mokotów Górny** dom, 300  
 m<sup>2</sup>, świetny punkt, 601 720 840  
 ● **Piaseczno Gołków**, 80 m<sup>2</sup>  
 dom, działka 500 m<sup>2</sup>, c. 630 tys. zł,  
 601 720 840  
 ● **Sadyba**, 550 m<sup>2</sup>, dom do  
 rozbudowy lub zburzenia pod  
 apartamentowiec, c. 3 mln zł,  
 601 720 840  
 ● **Ursynów**, pół bliźniaka,  
 610 m<sup>2</sup> na mieszkanie lub biuro,  
 c. 3,8 mln. zł, 601 720 840,  
 ● **Zalesie Dolne**, piękna  
 rezydencja 310/3500 m<sup>2</sup>: piękny  
 ogród, piękny dom, 601 720 840

#### Działki:

● **Działka** 1600 m<sup>2</sup>  
 k.Konstancina (5 km), pod  
 budowę domu, ładna, zielona,  
 cisza, spokój, świetna cena,  
 601 720 840  
 ● **Konstancin**, działka 3300 m<sup>2</sup>,  
 strefa A, dobra cena, 601 720 840  
 ● **Chyliczki**, działka 5000 m<sup>2</sup>  
 pod 5 bliźniaków, dla dewelopera  
 lub mniejsze części po 1250 m<sup>2</sup>  
 każda, 601 720 840  
 ● **Chyliczki** 5700 m<sup>2</sup> pod mini  
 osiedle bliźniaków lub pod  
 rezydencję, 601 720 840  
 ● **Pyry**, 1900 m<sup>2</sup>, tuż przy  
 ul. Puławskiej, c. 2 mln.200 tys. zł,  
 superpunkt, 601 720 840  
 ● **Wesoła** 63 000 m<sup>2</sup>,  
 inwestycyjna, blisko autostrady,  
 601 720 840  
 ● **Wilanów**, 5000 m<sup>2</sup>, pod  
 bud.jednorodzinne, ładna działka,  
 601 720 840

#### Do wynajęcia:

● **Mokotów**, ul. Belwederska,  
 4 pokoje, 108 m<sup>2</sup>, do wynajęcia  
 6500 zł/m-c, 601 720

#### Lokale handlowe:

● **Centrum 58 m<sup>2</sup>** z dobrym  
 najemcą, tylko 830 tys. zł.  
 601 720 840  
 ● **Biedronka**, z najemcą.  
 Wieloletnia umowa, 601 720 840  
 ● **Biurowiec**, 3000 m<sup>2</sup>,  
 Warszawa, dobry standard,  
 z parkingiem na 75 samochodów,  
 możliwość kupna 1/2 biurowca,  
 601 720 840,  
 ● **Grochów**, ok. Ronda  
 Wiatraczna 240 m<sup>2</sup>, do wynajęcia,  
 18 tys. zł/m-c lub sprzedaż,  
 c. 2,5 mln. zł, 601 720 840  
 ● **Lokal** 240 m<sup>2</sup>, Grochów,  
 sprzedaż c. 2,8 mln zł,  
 601 720 840  
 ● **Lokal handlowy** 120 m<sup>2</sup>,  
 z najemcą, okolice Nowego  
 Świata, 601 720 840  
 ● **Mokotów** 70 m<sup>2</sup>, lokal  
 z najemcą, gastronomia,  
 c. 1 mln 550 tys. zł brutto,  
 wynajęty na 10 lat, 601 720 840  
 ● **Sadyba**, lokal handlowy  
 110 m<sup>2</sup> do wynajęcia, wysoki  
 standard, witryny przy głównej  
 ulicy, 601 720 840  
 ● **Ursynów**, 82 m<sup>2</sup>, lokal  
 handlowy z wieloletnim najemcą –  
 na sprzedaż, 601 720 840  
 ● **Ursynów-Kabaty**, 128 m<sup>2</sup> lokal  
 z witrynami, dobry punkt, do  
 wynajęcia, 11 tys/m-c, 601 720 840

● **Żoliborz**, 75 m<sup>2</sup>, wynajęty  
 na 10 lat, z najemcą, c. 1 mln 650  
 tys. zł, 601 720 840

### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zał"

**pilnie szuka dla swoich klientów:**  
**mieszkań, apartamentów, domów,**  
**rezydencji, niezabudowanych**  
**działek gruntu w południowej**  
**części Warszawy (Konstancin,**  
**Piaseczno i okolice, Sadyba,**  
**Wilanów, Mokotów,**  
**Stegny, Ursynów, itd.).**  
 Tel.: 601 720 840

### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zał"

**pilnie poszukuje mieszkań**  
**dwupokojowych, trzypokojowych**  
**i czteropokojowych**  
**do kupna bezpośrednio,**  
 tel. : 601 720 840

### POGRZEBOWE

**USŁUGI**  
**POGRZEBOWE**  
 Mokotów, Ursynów  
 ul. Rzymowskiego 35  
 tel: 691 193 581 24h  
 www.tobiasz24.pl

**Usługi Pogrzebowe**  
**URSYNÓW**  
 Tel. 24h: 600 399 199  
 Komisji Edukacji Narodowej 53  
 © 22 499 20 01  
 www.pogrzebyursynow.pl

**NAGROBKI**  
**już od 3999 zł**  
 22/214 06 31  
**RATY** 500 290 360  
 EKSPOZYCJA  
 Wólka Węglowa  
 ul. Palisadowa 15

**OPIEKA**  
**NAD GROBAMI**  
**tanio i solidnie**  
**500 336 607**

### PRACA

**DO SPRZĄTANIA** bloków  
 i terenów, 510 056 006;  
 509 318 602  
**SZKOŁA PODSTAWOWA** im.  
 Polskich Olimpijczyków w  
 Mysiadle (ul. Kwiatowa 28)  
 zatrudni pomoc nauczyciela (cały  
 etat, wymagana znajomość języka  
 ukraińskiego) oraz nauczycieli:  
 glottodydaktyk (nauczanie języka  
 polskiego jako obcego, cały etat do  
 końca roku szkolnego  
 2021/2022), terapii pedagogicznej  
 (cały etat, na zastępstwo), fizyki  
 (cały etat, na zastępstwo). Telefon  
 kontaktowy - (22) 462-85-20. CV  
 proszę przesyłać na adres e-mail:  
 sekretariat@spwmy.edu.pl

### UCSIR

zatrudni pracownika  
 do obsługi boisk sportowych,  
 22 334 62 22

**ZATRUDNIMY** sprzątaczkę do  
 małej szkoły, popołudniami na  
 kilka godzin, 22 649 94 85;  
 22 648 59 14

### USŁUGI

#### AAA MALOWANIE

tanio, remonty,  
 glazurnictwo  
 669 945 460

**AA GLAZURA**, terakota,  
 remonty, 794 781 765  
**ANTENY TV SAT**. Profesjonalne  
 usługi RTV. Zadzwoni 501 700 315  
**BEZPYŁOWE** cyklinowanie,  
 malowanie, gładzie 22 756 57 63,  
 502 093 588  
**DEZYNSEKCJA**, skutecznie,  
 22 642 96 16  
**DOCIEPLANIE** budynków,  
 poddaszy, malowanie elewacji -  
 kilkunastoletnie doświadczenie,  
 501 624 562  
**DOCIEPLANIE** budynków,  
 szybko, tanio, solidnie,  
 tel. 502 053 214

#### ELEKTRYCZNEW

instalatorstwo,  
 naprawa lamp i żyrandoli,  
 501 94 03 94

**HYDRAULIKA**, gaz, elektryka,  
 602 651 211  
**HYDRAULIKA**, naprawy,  
 510 128 912  
**HYDRAULIK**, pełen zakres,  
 601 81 85 81

**KANCELARIA PRAWNA**  
**Marta Bisińska**

Obsługa prawna firm  
 i klientów indywidualnych

udzielanie porad,  
 prowadzenie negocjacji,  
 sporządzanie:  
 umów, pism procesowych,  
 odwołań  
 tel. 602 134 102

### KOMPUTERY

pogotowie,  
 ul. Na Uboczu 3,  
 tel. 22 894 46 67,  
 696 37 37 75

### KOMPUTERY

serwis, sprzedaż,  
 FLYCOM,  
 Pasaż Ursynowski 9,  
 tel. 22 644 26 05,  
 601 737 777

**MALOWANIE**, hydraulika,  
 remonty, 501 050 907  
**MYCIE OKIEN**, 505 400 270

**NAPRAWA LAPTOPÓW**  
**ELEKTRONIKA KOMPUTERY**  
**CENTRUM SERWISOWE**  
 ul. Meander 2 A

**668 108 222**

**NAPRAWA SPRZĘTU**  
**AUDIO-TV-VIDEO**

**SONY, PANASONIC,**  
**LG, SAMSUNG**  
**I INNE**

ul. Meander 2 A  
**668 108 222**  
 pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

### NAPRAWA 24h

chłodnie

lodówki

kostkarki

do lodu

**603-584-876**

**NAPRAWA**  
**MASZYN DO SZYCIA**  
**DOJAZD GRATIS**  
 tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA** lodówek,  
 602 272 464  
**NAPRAWA** lodówki, pralki,  
 502 562 444

### NAPRAWA pralek

BOSCH, SIEMENS,  
 WHIRPOOL, itp.,  
 22 644 52 59,  
 501 122 888

### PRANIE

dywanów,  
 wykładzin, kanap,  
 669 945 460

**REMONTY**, budowlane,  
 ogrodzenia, 513 137 581  
**RENOWACJA** mebli i schodów,  
 510 266 143  
**ROLETY**, plisy, moskitiery,  
 żaluzje, producent, 602 380 218  
**STOLARKA**, pełny zakres,  
 naprawy, 22 641 54 84;  
 601 751 247  
**WIERCENIE**, 602 380 218

### ZDROWIE

**ESPERAL** odtrucia, gabinet,  
 dojazd, 503 126 416

imako@imako.com.pl

**BANERY**

**WYKLEJANIE**

**SZYB I WITRYN**

**TABLICE**

**606 528 720**

**Tusze, Tonery**

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA**  
**DOSTAWA**  
**DO FIRM**  
**na Ursynowie!**

tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński



**W SPRAWIE**  
**OGŁOSZEŃ DROBNYCH**  
**PROSIMY DZWONIĆ**  
**POD NUMER**  
**509 586 627**

### EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10  
 komórkowy: 602 627 232  
 okna@eko-bud.com.pl  
 okna drzwi rolety parapety  
 bramy garażowe  
 SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE**  
**WARSZAWA-URSYNÓW**  
 ul. Roentgena 45, lok 4B  
 tel/fax: 22 / 644 73 63  
 ursynow@eko-bud.com.pl

**BIURO HANDLOWE**  
**WOŁOMIN**  
 ul. 1-go Maja 26B  
 tel/fax: 22 / 787 1646  
 wolomin@eko-bud.com.pl

**vetrex**  
 okna premium



**WIŚNIEWSKI**



**POL-SKONE**



**GERDA** **ROMEX**





# Dzieje się w „Alternatywach”

7.04 (czw.) 20:00

**Kapela ze Wsi Warszawa – koncert jubileuszowy**

Kapela ze Wsi Warszawa to zespół-symbol, zespół-instytucja. Założona 25 lat temu grupa stała w awangardzie muzycznego zwrotu w stronę tradycji. Kapela ruszyła na wieś, by słuchać, nagrywać i promować niezwykły dorobek napotkanych muzyków. Co więcej, zaczęła nadawać muzyce tradycyjnej nowe, współczesne brzmienie. Koncertem w „Alternatywach” zespół świętuje swoje 25-lecie.

8.04 (pt.) 20:00

**Kasia Lins – koncert**

Porywający koncert Kasi Lins, podczas którego usłyszymy piosenki ze świetnie przyjętej płyty „Moja wina”, zbioru opowiadań o piekle i raju, niemocy i pragnieniu, uniesieniach i upadkach. Wokalistka, wykorzystując dialekt liturgiczny, przygląda się potrzebie kultu, snuje opowieść o ludzkich słabościach i przewagach, a rytualny charakter jej utworów toczy walkę z ich świeckim wydźwiękiem.

9.04 (sob.) 19:00

**„Jest nas wielu” – koncert charytatywny i aukcja dla Ukrainy**

W geście solidarności z naszymi przyjaciółmi z Ukrainy przygotowaliśmy specjalny, charytatywny koncert, któremu będzie towarzyszyć aukcja dzieł sztuki oraz innych cennych przedmiotów, m.in. książki Olgi Tokarczuk z podpisem autorki. Całość przychodu z biletów i aukcji zostanie przekazana na pomoc ofiarom wojny w Ukrainie.

Wystąpią: Stanisław Soyka, Aga Zaryan, Agata Buzek, zespół Czerwony Tulipan, Olena Loenenko, Grzech Piotrowski, Agnieszka Suchora, Tamara Behler Retro. Wszyscy artyści zrezygnowali z honorariów.

Prace na aukcję przekazali nieodpłatnie: Adam Myjak, Antoni Pastwa, Andrzej Dudziński, Magdalena Shummer-Fangor, Ewa Lasek, Paweł Górski, Weronika Naszarkowska-Multańska, Jolanta Miłkuła, Gabriela Cichowska, Rob Roy, Filip Kurzewski, Jan Pruski i inni.



Wydarzenie poprowadzi Artur Andrus.

Aukcja odbywa się na stronie internetowej artbody.com.

Współorganizatorzy: Krab Music & Events, Ursa Consulting, Kolonia Artystyczna, Dom Aukcyjny ArtBIDI

10.04 (niedz.) 10:30

**„Wesoła trampolina ze słów” – spotkanie i warsztaty z Dorotą Kassjanowicz i Katarzyną Lis-Lachowicz**

Dorota Kassjanowicz w pełnych humoru tekstach zebranych w książce „30 znikających trampolin” wykorzystuje zabawę słowami i grę konwencjami, pokazując, w jaki sposób język kształtuje obraz świata. Spotkaniu będą towarzyszyć warsztaty poszerzające wiedzę o polszczyźnie w niebanalny, atrakcyjny sposób. Wydarzenie przeznaczone dla dzieci od 7 do 12 roku życia. Współorganizator: Ursynoteka.

Wstęp wolny, obowiązują wejściówki. Można je pobrać w recepcji „Alternatyw” lub online: <https://tinyurl.com/ya7xy52>

10.04 (niedz.) 18:00

**Michał Salamon – koncert „Lion’s Gate”**

Nastrojowy jazz w wykonaniu pianisty Michała Salamona to pełen wachlarz dźwięków i emocji. Urzekają nostalgiczne tony jego utworów, a mocne, instrumentalne dźwięki sprawiają, że nawet najbardziej zróżnicowane gusty muzyczne czują się zaspokojone. Utwory z albumu „Lion’s Gate” z Michałem Salamonem zagrają: Mikołaj Kostka – skrzypce, Łukasz Korybalski – trąbka, Jan Wierzbicki – kontrabas, Patryk Dobosz – perkusja.

12.04 (wt.) 19:00

**Pokaz filmu „1970” i spotkanie z reżyserem reż. Tomasz Wolski | Polska 2021 | 70 min.**

Film nominowany do Polskich Nagród Filmowych ORŁY 2022. W 1970 roku w komunistycznej Polsce wybuchają protesty. W stolicy zbiera się sztab kryzysowy. W ruch idą milicyjne pałki, padają pierwsze strzały... Poprzez archiwalne nagrania i animacje obserwujemy mechanizmy działania władzy, a „1970” staje się opowieścią o buncie ukazaną z punktu widzenia oprawców.

Po filmie odbędzie się spotkanie z reżyserem Tomaszem Wolskim, które poprowadzi krytyk filmowy Jakub Demiańczuk.

13.04 (śr.) 19:00

**„Filmowcy przedwojennej Warszawy” – spotkanie z Piotrem Kitrasiewiczem**

Przyjrzymy się sztuce filmowej Warszawy dwudziestolecia międzywojennego. Dzięki pracy „Filmowcy przedwojennej Warszawy” Piotra Kitrasiewicza odkryjemy na nowo dzieła najwybitniejszych reżyserów tamtego okresu: Michała Waszyńskiego, Mieczysława Krawicza, Juliusza Gardana, Henryka Szaro, Jana Nowiny-Przybylskiego, Ryszarda Ordyńskiego, Leonarda Buczkowskiego i Józefa Lejtesa. Spotkanie poprowadzi Paweł Jaskulski. Wydarzenie organizowane we współpracy z Ursynoteką. Wstęp wolny, obowiązują wejściówki.

Bilety i bezpłatne wejściówki dostępne w recepcji „Alternatyw” oraz online: [alternatywy.art](http://alternatywy.art).



**Dla wszystkich**

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Franciszek Okrasa**

Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00

**we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30.

Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 10-20.

		9				8
8	2			5	1	
					7	9
			6		8	
4	9					
		1	8			3
	6	2	3			7
1	8					
5	2		9			6

	7	9	1			3	
9		7			6		
						7	
		3			8		
3	9		2	5			
	8	6					
						8	7
		5	4	8	3		2
		2		9			1

## Spotkanie autorskie w SP im. Marii Kann



**W marcowym spotkaniu zorganizowanym przez Bibliotekę Szkolną w Szkole Podstawowej im. Marii Kann w Warszawie z pisarką Joanną Jagiełło – autorką książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz wierszy i opowiadań – uczestniczyli uczniowie z klas siódmych.**

Celem spotkania było przyjrzenie się bliżej relacjom, w które wchodzimy z innymi ludźmi – przyjacielskimi i miłosnymi oraz uświadomienie, że nie na wszystko musimy się godzić i że w relacjach z innymi warto stawiać granice. Podczas spotkania autorka zaprezentowała m. in. książkę Zielone martensy, Mleko z miodem, Czekolada z chili. Tylko gdy pada deszcz, To już nie ma znaczenia oraz opowiedziała o swoim warsztacie pisarskim. Spotkanie z panią Joanną było niezwykle wzruszające i wartościowe. Z niecierpliwością czekamy na kolejne.

Aneta Lewandowska

## Ważne telefony

### Ursynów

Urząd Dzielnicy  
al. Komisji Edukacji Narodowej 61  
Centrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91  
Informacja Wydziału Obsługi  
Mieszkańców

22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01  
Policja 603 19 78 lub 112  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
22 544 12 00

Miejskie Centrum Kontaktów  
Warszawa (czynne całą dobę  
przez 7 dni w tygodniu) 1915

### Mokotów

Urząd Dzielnicy  
ul. Rakowiecka 25/27

22 443 64 00  
Wydział Obsługi Mieszkańców  
22 443 65 00  
22 443 65 01

Urząd Skarbowy 22 502 00 00  
Pogotowie Ratunkowe 999  
22 844 04 46

Policja 22 603 11 88  
Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

### Wilanów

Urząd Dzielnicy  
ul. Franciszka Klimczaka 2

22 44 35 000  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Przyczółkowa 27A

22 648 22 26  
Policja 22 842 32 61  
Straż Miejska 986, 852 16 00  
Straż Pożarna 22 596 71 40

### Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy  
ul. Kościuszki 5

701 75 00  
Starostwo  
757 20 51  
Urząd Skarbowy 726 67 00  
Pogotowie Ratunkowe 999

535 91 93  
Policja 997  
756 70 16...18

Straż Miejska 701 76 95  
986  
Straż Pożarna 998, 756 72 43  
Pogotowie Gazowe 992  
Pogotowie Elektryczne 701 32 20  
Pogotowie Wodno  
– Kanalizacyjne 603 309 399

### Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy  
ul. Piaseczyńska 77

22 484 23 00, 22 484 23 10  
Policja 997, 756 42 17  
Straż Miejska 757 65 49  
Straż Pożarna 998, 750 18 19  
Pogotowie 999, 756 75 11

### Lesznowola

Urząd Gminy  
ul. Gminna 60

757-93-40 do 42;  
757-92-71; 757-90-02;  
faks 757-92-70  
999

Pogotowie Ratunkowe  
Pogotowie Ratunkowe  
(całodobowy ostry dyżur)

ul. Kościuski 9  
Ośrodek Zdrowia  
w Nowej Iwicznej 701-49-10  
Ośrodek Zdrowia  
w Magdalence 757-99-64  
Ośrodek Zdrowia  
w Mrokowie 756-15-92  
Ośrodek  
Pomocy Społecznej 757 92 32  
Policja 997

757-93-90, 757-93-86  
Komenda Powiatowa Policji  
756-70-17, 756-75-01  
Straż Pożarna 757-05-98,  
757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna  
w Mrokowie 756-15-25  
w Nowej Woli 756-73-10  
Straż Miejska 986, 750-21-60  
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85  
Pogotowie energetyczne 991  
756-30-53, 756-30-54

Pogotowie  
wodno-kanalizacyjne 994

**Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików**  
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16  
**Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA** (22) 616-05-68,  
pon.-pt. 16-21  
**Infolinia AA**  
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21





**E.Leclerc**   
URSYNÓW

Oferta ważna  
od 07.04 do 10.04.2022 r.

# WIELKANOCNE

N I E S P O D Z I A N K I

*my to mamy!*

~~16,99~~  
**13,99** 1 szt.  
**17% TANIEJ**  
Dekoracja wielkanocna

**16,99** 1 szt.  
Kompozycja  
kwiatowa  
Skrzypiec  
okrągła

**29,99** 1 szt.  
Kompozycja  
z wazonem  
Floral-Styl

**19,99** 1 szt.  
Stroik wielkanocny

**28% TANIEJ**

**4,99** 1 szt. ~~6,99~~  
Palma 45  
Skrzypiec

**23% TANIEJ**

**4,99** 1 szt. ~~6,49~~  
Palma  
Jumi

**25% TANIEJ**

**1,49** 1 szt. ~~1,99~~  
Palma mini  
Skrzypiec

Szanowni Klienci

**E.Leclerc**  HIPERMARKET  
URSYNÓW

 **GALERIA  
KEN  
CENTER**

życzą Państwu

zdrowych, pogodnych i rodzinnych

Świąt Wielkanocnych

Szanowni Klienci w dniu 10.04.2022 r. niedziela handlowa, galeria Ken Center oraz sklep E.Leclerc będą OTWARTE.

Oferta ważna od 07.04 do 10.04.2022r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

**E.Leclerc**   
HIPERMARKET  
URSYNÓW  
foto.e-leclerc.pl leclerc.pl

Hipermarket czynny  
pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



Hipermarket Warszawa Ursynów  
ul. Ciszewskiego 15  
róg Komisji Edukacji Narodowej  
tel. (22) 389 86 00  
www.eleclerc.pl

 **GALERIA  
KEN  
CENTER**

faleriakencenter  
Galeria czynna  
pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

dojazd autobusami:  
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin